

Michał Jarnecki

(Adam Mickiewicz University in Poznań, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-3574-2544>

e-mail: michal.jarnecki@amu.edu.pl

Piotr Kołakowski

(Pomeranian University in Słupsk, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-0798-4976>

e-mail: piotr.kolakowski@upsl.edu.pl

Karpacka Sicz – powstanie, losy i spuścizna. Zbrojne ramię Karpackiej Ukrainy

*Carpathian Sich – Origins, Fate and Legacy.
The Armed Wing of the Carpathian Ukraine*

ABSTRACT

Carpathian Sich, paramilitary, and sometimes military formation of autonomous Carpathian Ruthenia – Carpathian Ukraine was established 11 September 1938, but grew up on the basis of pre-existing organization. Carpathian Sich quickly built up their political

PUBLICATION INFO				
				e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
				
THE AUTHOR'S ADDRESS: Michał Jarnecki, the Faculty of Education and Arts in Kalisz of the Adam Mickiewicz University in Poznań, 28-30 Nowy Świat Street, Kalisz 62-800, Poland Piotr Kołakowski, the Institute of History and Political Science of the Pomeranian University in Słupsk, 22a Arciszewskiego Street, Słupsk 76-200, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Author's own funds				
SUBMITTED: 2023.10.06	ACCEPTED: 2025.07.31	PUBLISHED ONLINE: 2025.10.31		
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh			EDITORIAL COMMITTEE e-mail: reshistorica@umcs.pl	
 Crossref 				
				

and military structures, in which he helped the influx of volunteers from Galicia and abroad. In strictly military played a major role Staff refugees and immigrants from Eastern Galicia, usually members of the OUN – Organization of Ukrainian Nationalists. Carpathian Sich National Defence Organisation (ONOKS) from the beginning to the end of its existence, struggled with a lack of weapons and troubles with adequate training of its members. Despite attempts, mainly political reasons did not come to an agreement with the Czech Republic, which would increase the potential Sich. ONOKS, in addition to units of the Czechoslovak army and border guard units, took part in the fight against Hungarian and Polish diversional (guerilla) groups. As a result of a tragic misunderstanding on the night of 13 on 14 March 1939 was in serving as the capital of the Veil of the bloody incidents between the branches of the federal army and the Sich. In those times there was a Hungarian attack and autonomous Ruthenia was proclaimed an independent Carpatho-Ukraine. Sich has been transformed into an army of the young state, taking an active part in the battles – especially the Krasne Pole, convicted by military weakness and international hopeless failure.

Key words: Carpathian Sich, Subcarpathian Ruthenia, Transcarpathian Ruthenia, Czechoslovakia, Operation „Łom”, Carpathian Ukraine, occupation of Subcarpathian Ruthenia by the Hungarian army in 1939

STRESZCZENIE

Karpacka Sicz, paramilitarna, a z czasem wojskowa formacja autonomicznej Podkarpackiej Rusi – Karpackiej Ukrainy, została powołana 9 listopada 1938 r., ale wyrosła na bazie wcześniej istniejących organizacji. Karpacka Sicz szybko zbudowała swoje polityczne i wojskowe struktury, w czym pomagał napływ ochotników z Galicji i emigracji. W ściśle wojskowym sztabie główną rolę odgrywali uciekinierzy i emigranci z Galicji Wschodniej, zazwyczaj członkowie OUN – Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Organizacja Narodowej Obrony Karpacka Sicz (ONOKS) od początku do końca swej egzystencji borykała się z brakiem uzbrojenia i kłopotami z odpowiednim wyszkoleniem swych członków. Pomimo podejmowanych prób, z przyczyn głównie politycznych nie doszło do porozumienia z Czechami, co zwiększyłoby potencjał Siczy. ONOKS, obok jednostek czechosłowackiej armii i jednostek ochrony pogranicza, brał udział w zwalczaniu węgierskich i polskich grup dywersyjnych. Wskutek tragicznego nieporozumienia w nocy z 13 na 14 marca 1939 r. doszło w pełniącym rolę stolicy Chuście do krwawych incydentów pomiędzy oddziałami armii federalnej a Siczą. W tych też godzinach nastąpił węgierski atak, a autonomiczna Ruś została proklamowana niepodległą Karpacką Ukrainą. Sicz została przekształcona w armię młodego państwa, biorąc aktywny udział w bojach – szczególnie na Krasnym Polu, skazanych wskutek słabości militarnej i beznadziejnej sytuacji międzynarodowej na niepowodzenie.

Słowa kluczowe: Karpacka Sicz, Ruś Podkarpacka, Ruś Zakarpacka, Czechosłowacja, akcja „Łom”, Karpacka Ukraina, zajęcie przez armię węgierską Rusi Podkarpackiej w 1939 r.

Trudno analizować fenomen Karpackiej Ukrainy bez choćby próby podjęcia równoległego niemal tematu Siczy Karpackiej, organizacji, która w zamierzeniu miała stać się załącznikiem sił zbrojnych tego autonomicznego, a horyzontalnie i niepodległego państewka. W pewnym krótkim momencie historii XX w. odegrała istotną rolę, nieobojętną także dla

sąsiadującego od północy państwa polskiego i choćby dlatego należy jej się osobne studium. W rodzimej literaturze historycznej kwestia Siczy nie doczekała się szerszego opracowania. Zazwyczaj pojawia się epizodycznie na marginesie analiz lub opisów dziejów Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), ewolucji sytuacji politycznej na autonomicznym Zakarpaciu bądź zainteresowania kręgów decyzyjnych, cywilnych i wojskowych II Rzeczypospolitej tymże krajem¹.

Genezy, jeśli wręcz nie pragenazy, Karpackiej Siczy należałoby szukać w organizacji, która miała dbać o rozwój fizyczny i kulturalny młodej generacji autochtonicznych Rusinów, utożsamianych przez pomysłodawców z Ukraińcami. Jej specjalnością były masowe imprezy sportowe. Początki miałyby sięgać – idąc tropem autorów ukraińskich, nie zawsze ze sobą zgodnych – roku 1923. Organizacja przybrała popularną i nośną w środowisku ukraińskim nazwę Sicz, nawiązującą do zmitologizowanej historii kozaczyzny i wchodniogalicyskich jednostek strzeleckich walczących w latach 1914–1919. Pierwszymi przywódcami byli Stefan Kłoczurak i Wasyl Klympusz, a trzecim, najdłużej sprawującym prezesurę, od początku lat trzydziestych, został młodszy brat drugiego, Dmytro². Jej liderzy, co chyba do przypadku nie należało, byli weteranami jednej z inicjatyw niepodległościowych na szeroko rozumianych ziemiach ukraińskich, tzw. Republiki Huculskiej z 1919 r. Wyczuwali potrzebę

¹ O Siczy Karpackiej w polskiej historiografii pisali m.in.: D. Dąbrowski, *Rzeczypospolita Polska wobec kwestii Rusi Zakarpackiej (Podkarpackiej) 1938–1939*, Toruń 2007 oraz M. Koźmiński, *Polska i Węgry przed II wojną światową (październik 1938–1939). Z dziejów dyplomacji i irredenty*, Wrocław 1970; M. Zgórniak, *Ukraina Zakarpacka 1938–1939*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1993, 103, s. 155–161; J. Stolarczyk, *Zarys polskiej akcji dywersyjnej „Łom” na Rusi Zakarpackiej w 1938 r.*, „Rocznik Przemyski” 1997, 33, 3, s. 81–99; R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939*, Lublin 2003; M.P. Deszczyński, *Ostatni egzamin. Wojsko polskie wobec kryzysu czechosłowackiego 1938–1939*, Warszawa 2003; P. Kołakowski, *Miedzy Warszawą a Pragą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2007; M. Jarnecki, *Irredenta ukraińska w relacjach polsko-czechosłowackich w latach 1918–1939*, Kalisz–Poznań 2009.

² O początkach organizacji i swoich pierwszych w niej krokach wspominała w zeznaniach przed lokalnymi sowieckimi organami bezpieczeństwa D. Klympusz, w: Архів управління Служби безпеки України в Закарпатській області, м. Ужгород [dalej: Архів УСБУ ЗО], справа, 15090 С-Т, 1, k. 150–154; О. Довганіч, *Головний командант. Епізоди життя і діяльності Д. Климпуша за матеріалати кримінальної справи*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996, s. 75–76; można też w literaturze znaleźć informacje o powstaniu Siczy w 1931 czy nawet 1932 r., czego dowodem В. Худанич, *Карпатська Україна і Карпатська Січ*, w: *Карпатська Україна і Карпатська Січ: Матеріали науково-практичної конференції, присвяченої 60-річчю Карпатської України і Карпатської Січі*. м. Хуст, 14 березня 1999 р., Ужгород 1999, s. 10.

aktywizacji społeczeństwa, szczególnie młodej generacji, i sugerowania jej dobrych wzorców wychowawczych. Sicz, początkowo ograniczona terytorialnie do Huculszczyny, rozszerzyła swoją działalność na pozostałe części administrowanej z Pragi Rusi Podkarpackiej. Co zrozumiałe, największe wpływy miała, ze względu na osoby liderów, w rejonie Jasini oraz Wielkiego Bereznego, poza ścisłą Huculszczyną w okolicach Pereczyna. Unikała jawnego angażowania się w bieżącą politykę, skupiając się do 1938 r. na działalności społeczno-wychowawczej, zwłaszcza o sportowym, szczególnie gimnastycznym charakterze. Wspomniany rok nie tylko dla Republiki Czechosłowackiej, ale i dla całej Europy okazał się wyjątkowy.

W czasie kulminacji zagrożenia Czechosłowacji we wrześniu i drogi ku monachijskiej konferencji oraz zdradzie I Republiki przez zachodnie mocarstwa na ożywionej politycznie Rusi, coraz śmielej formułujące swoje autonomiczne żądania, pojawiła się idea powołania po trochu paramilitarnej i politycznej organizacji. W założeniu prowadziłyby głównie wśród młodzieży szkolenie wojskowe oraz przygotowałyby mały kraj do obrony przed potencjalną agresją ze strony nieżyczliwych Czechosłowacji i sprawie autonomii Rusi sąsiadów, jak Węgry czy Polska. Inicjatywa wyszła ze strony coraz bardziej aktywnych członków OUN, wywodzących się z Małopolski Wschodniej – jak nazywano oficjalnie wówczas wschodnią Galicję oraz ich młodych sympatyków po południowej stronie Karpat. Spotkali się w Użhorodzie 4 września 1938 r. Właśnie wtedy w administracyjnej stolicy Rusi została powołana tzw. Ukraińska Nacionalna Oborona, czyli Ukraińska Narodowa Obrona (UNO). Wasyl Iwanowczyk został wybrany przewodniczącym, zastępcą Stefan Rosocha (obaj z Zakarpacia). W gremium kierowniczym zasiadali Galicjanie bądź ludzie wywodzący się z Bukowiny, jak: Mychajło Kołodziński-Huzar, Roman Szuchewycz, Zenon Kossak i Ołeksza Hasin³. Wypadki polityczne zachodziły tak szybko, iż UNO nie zdołała rozwinąć szerszej działalności. W międzyczasie doszło do zmiany lokalnego rządu i małego politycznego trzęsienia ziemi (premiera Andrieja Brodyego zastąpił Augustyn Wołoszyn), a sama stolica autonomicznej Rusi, od nocy z 10/11 października, wskutek pierwszego arbitrażu wiedeńskiego została przeniesiona do Chustu. Zwycięska, przesadnie ufna w poparcie III Rzeszy podkreślającej „życzliwe zainteresowanie” wypadkami po drugiej stronie Bieszczadów, ukraiñofilska ekipa już na samym początku swego funkcjonowania zdelegalizowała istniejące do tej pory organizacje o charakterze politycznym.

³ П. Мірчук, *Роман Шухевич*, Нью-Йорк 1979, s. 74; В. Худанич, *Виникнення, структура і діяльність Карпатської Січі*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996, s. 7–8.

Ostrze dekretu Wołoszyna z 28 października było skierowane głównie przeciwko komunistom i ugrupowaniom rusofilskim, ale rozwiązaniu ulegały też bliższe żywiołom ukraińskim, aby stworzyć wrażenie równej, sprawiedliwej miary nowych władz⁴. W nowej sytuacji skupieni wokół administracji Wołoszyna prawnicy zastanawiali się, czy powołana wcześniej, nawet w jak najbardziej słusznym celu, UNO ma w tej sytuacji rację bytu, zwłaszcza że stawiała sobie i polityczne cele. W otoczeniu premiera Wołoszyna zapadła decyzja, aby na bazie UNO oraz istniejącej już od kilkunastu lat młodzieżowo-sportowej Siczy D. Klimpusza powołać Organizację Narodowej Obrony Karpacką Sicz – ONOKS (w oryginale Orhanizacija Narodnoji Oborony Karpatśka Sicz). Stało się to 9 listopada 1938 r. na zjeździe założycielskim w Chuście. Przewodniczącym zjazdu został adwokat Mychajło Bandusiak, a sekretarzem jego kolega po fachu Jurij Szpilka⁵. Jeśli wierzyć zeznaniom złożonym przez D. Klimpusza sowieckiemu kontrwywiadowi, Smierszowi, 7 listopada 1938 r. miał zadzwonić do niego jeden z sekretarzy premiera – Iwan Rohacz – z klasyczną już „propozycją nie do odrzucenia” wzięcia na siebie kierownictwa paramilitarnej organizacji, mającej tworzyć załączki siły zbrojnej autonomicznego państewka i wspierającej organy państwowe w walce z zewnętrznym zagrożeniem⁶.

Dywersanci polscy i węgierscy od końca października prowadzili wypadki na obszary Rusi w ramach operacji „Łom”. Sprowadzała się ona do aktywności przerzucanych z zewnątrz polskich i madziarskich grup dywersantów, usiłujących paraliżować komunikację, łączność czy funkcjonowanie urzędów pomiędzy Karpatami a Cisą. Miała sugerować, że na Podkarpackiej Rusi lada moment może wybuchnąć, o ile już się to nie stało, antyczeskie powstanie Rusinów, opowiadających się za przyłączeniem regionu do Węgier. Akcja ta z polskiej strony po pewnym czasie została wzmocniona siedmioma kompaniami partyzanckimi, złożonymi z zawodowych oficerów i podoficerów oraz szeregowców ochotników. Kwestii tej poświęcono osobną literaturę, stąd tylko zasygnalizowano tutaj jej zarys⁷. Madziarów z kolei często wspierali członkowie rusofil-

⁴ M. Jarnecki, *op. cit.*, s. 221.

⁵ Державний Архів Закарпатської Области [dalej: ДАЗО], фонд [dalej: ф.] 3, опис [dalej: оп.] 1, справа [dalej: спр.] 19, к. 15 – протокол ze zjazdu założycielskiego z dnia 9 XI 1938 r.; В. Гренджа-Донський, *Щастя і горе Карпатської України. Щоденник*, w: В. Гренджа-Донський, *Щастя і горе Карпатської України. Мої спогади*, Ужгород 2002, s. 67; *Нариси історії Закарпаття*, red. І. Гранчак, Ужгород 1995, s. 305; В. Худанич, *Виникнення*, s. 11; І. Поп, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech*, Praha 2005, s. 372.

⁶ О. Довганіч, *op. cit.*, s. 76–77.

⁷ Wybiórczy przegląd literatury: P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 544–572; M. Jarnecki, P. Kołakowski, *„Ukraiński Piemont”. Ruś Zakarpacka w okresie autonomii 1938–1939*, Warszawa

skiej i prowęgierskiej organizacji paramilitarnej tzw. czarnorubaszaków, podległej Stefanowi Fencikowi, politykowi korzystającemu w pierw z subwencji Warszawy, a potem Budapesztu.

Z pewnego dystansu czasowego i pozycji niezależnego obserwatora wydaje się, że Wołoszyn nie miał nadmiernego zaufania do galicyjskiego kontyngentu i aktywistów OUN, tłumnie przybywających na Ruś od jesieni 1938 r. Niezależnie od formalnych względów pragnął mieć realny wpływ na tworzące się podstawy siły zbrojnej Karpackiej Ukrainy poprzez osoby zaufane z grona autochtonów – nestorów akcji ukraińskiej po południowej stronie Karpat. Osoba szefa rządu wydaje się chyba realnym inicjatorem całego przedsięwzięcia⁸.

Kierownicze gremium ONOKS było efektem swoistego niepisanego parytetu pomiędzy autochtonami a galicyjskimi działaczami OUN. Wybrany komendant Dmytro Klimpusz wyznaczył swoim zastępcą Iwana Romana, a sekretarzem Stiepana Rosochę (też wcześniej sekretarza Wołoszyna). Ze względu na niedostatek osób z wykształceniem wojskowym do powołanego później, w styczniu 1939 r., Sztabu – organu podporządkowanego Głównej Komendzie Karpackiej Siczy – wybrano przybysz z Galicji, członków OUN: pułkownika Mychajło Kołodzinśkiego-Huzara, poruczników Romana Szuchewicza, Zenona Kossaka, Osypa Kraczeńskiego, Hrycia Barabasza, Juryja Łopatinśkiego, Jewchena Stachiwa i Jewhena Wrecionę oraz innych⁹.

Na zjeździe założycielskim został również zatwierdzony statut, później zaakceptowany przez premiera autonomicznego rządu. Członkami ONOKS mogli zostać mieszkańcy Rusi Podkarpackiej, którzy ukończyli

2017, s. 275–309; J. Kupliński, *Polskie działania dywersyjne na Ukrainie Zakarpackiej w 1938 roku*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1996, 4, s. 65–83; J. Stolarczyk, *Próby polskich działań dywersyjnych na Rusi Zakarpackiej (listopad 1938 – marzec 1939)*, „Rocznik Wschodni” 2001, 7, s. 158–173; idem, *Oddziały bojowe „Rozłucz” w akcji dywersyjnej „Lom” na Rusi Zakarpackiej*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1996, 11, s. 81–99; L. Rymarowicz, *Jak doszło do przywrócenia granicy polsko-węgierskiej w Bieszczadach*, „Połoniny 90/91” 1992, s. 65–101; E. Długajczyk, *Tajny front na granicy cieszyńskiej. Wywiad i dywersja w latach 1919–1939*, Katowice 1993, s. 178–184; J. Kasparek, *Przepust karpacki. Tajna akcja polskiego wywiadu*, Warszawa 1992; wydawnictwo źródeł materiałów dawnej polskiej „Dwójki” przekazane przez władze komunistycznej Polski w latach pięćdziesiątych ZSRS – w: P. Samuś, K. Badziak, G. Matwiejew, *„Akcja Lom”. Polskie działania dywersyjne na Rusi Zakarpackiej w świetle dokumentów Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego*, Warszawa 1998.

⁸ *Ibidem*, s. 76.

⁹ В. Гренджа-Донський, *op. cit.*, s. 67; В. Худанич, *Виникнення*, s. 11; І. Поп, *op. cit.*, s. 372; R. Wysocki, *op. cit.*, s. 389; D. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 253–255; О. Пагіря, *Карпатська Січ: військове формування Карпатської України: науковопопулярне видання*, Київ 2010, s. 31–37.

18 lat. Dzielili się oni na: rzeczywistych – przyjmowanych decyzją Głównej Komendy, dobroczyńców – wspierających materialnie organizację i honorowych – mających zasługi dla narodu ukraińskiego.

Jak wyglądała struktura Siczy? Ze względu na polityczne, jak i wojskowe zadania i ambicje miała ona dwa przeplatające się wzajemnie filary. Graficznie rzecz można ująć jak poniżej, zaczynając od części polityczno-organizacyjnej:

Główny komendant
Dymtro Klympusz



Główna komenda:
zastępca – I. Roman
pisarz (kanclerz) – I. Rohacz
łącznik z urzędem Rady Ministrów Karpackiej Ukrainy – S. Rosocha

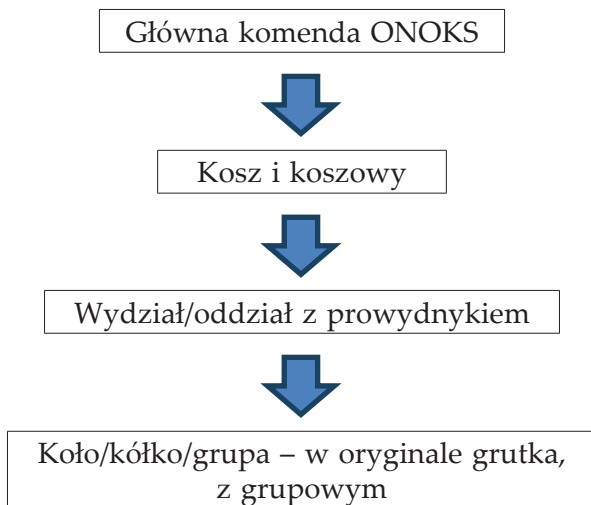


Rada:
referat organizacyjny – E. Kulczycki
referat programowy i prasy – S. Rosocha
– subreferat ideologiczny – Z. Kossak
referat instruktorsko-szkoleniowy – H. Barabasz
– subreferat wyszkolenia
– subreferat działalności
referat mobilizacyjny – R. Szuchewycz
referat gospodarczo-finansowy – I. Roman
referat Żinocznej Siczy – komendant tejże S. Tisowska



Komenda okręgowa:
komendant, zastępca, referat wojskowy, referat gospodarczy, referat Żinocznej Siczy. Razem było 9 okręgów – od końca listopada 1938 r.
Komenda rejonowa:
komendant, zastępca – pisarz, referat Żinocznej Siczy

Z kolei struktura wojskowa, która powstała nieco później, przedstawiała się następująco¹⁰:



Naczelne Dowództwo, zwane w statucie Komendą, składało się z pierwszego komendanta i dwóch członków. Pierwszego wybierał zjazd stowarzyszenia, a dwóch pozostałych powoływał sam naczelny komendant. Członkami zjazdu byli delegaci wybierani spośród członków organizacji zrzeszonych w oddziałach regionalnych – jeden na 50 członków. Kadencja pierwszego naczelnego komendanta miała trwać 3 lata. Zatwierdzał go rząd Karpackiej Ukrainy. W wypadku niespodziewanej śmierci bądź zdrady nadzwyczajny zjazd powinien wybrać nowego komendanta. Komenda Główna stanowiła najwyższy organ stowarzyszenia i kierowała pracami pozostałych, także i wojskowym sztabem. Komendant miał prawo kooptacji osób do tzw. Rady ONOKS. Ta składała się z członków Komendy Głównej oraz kierowników następujących referatów: organizacyjnego z Jewhenem Kulczyckim, propagandowo-oświatowego ze Stiepanem Rosochą, instruktażowo-szkoleniowego z Petro Czornymi i gospodarczo-finansowego z Iwanem Romanem na czele. Na zewnątrz organizację miał reprezentować komendant naczelny lub jego zastępca. Majątek ONOKS stanowiły: dary, składki członkowskie, spadki, fundacje, zbiórki środków prowadzone przez uprawnionych członków stowarzyszenia. Rozporządzać miał nim komendant naczelny. Każda zmiana

¹⁰ ДАЗО, Ф. 3, оп. 1, спр. 19, к. 19–22 oraz О. Парія, *op. cit.*, s. 31 i 37–38, gdzie autor zaprezentował inspirujące, podobne wykresy.

statutu wymagała zatwierdzenia przez rząd, co stało się dnia następnego¹¹. Uczyniło to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych autonomicznej Karpackiej Ukrainy, które zarekomendowało premierowi Wołoszynowi dokonanie odpowiedniej rejestracji, co nastąpiło wskutek rozporządzenia z mocą ustawy nr 372/1938¹². W przypadku złamania statutu czy zagrożenia interesom państwa rząd Podkarpackiej Rusi, od końca grudnia występującej pod nazwą Karpackiej Ukrainy¹³, miał prawo przeprowadzenia śledztwa, a nawet zawieszenia i delegalizacji Karpackiej Siczy.

Siedziba dowództwa znajdowała się na ul. Rumuńskiej 1 (obecnie Karpackiej Siczy), w hotelu „Korona” w stołecznym Chuście, gdzie sprowadzono nawet specjalnie uzbierane umeblowanie. Organizacji oddano też odpowiedni budynek pod koszary we wsi Kriwe pod Chustem¹⁴. Władze nie zapomniały także o wyposażeniu Karpackiej Siczy w odpowiednie uniformy, dla których punktem odniesienia i wzorcem były mundury Armii Halickiej z lat 1918–1919¹⁵.

Wraz z oficjalnym uchwaleniem i zatwierdzeniem autonomii przez Zgromadzenie Narodowe Republiki 22 listopada 1938 r. zniknęły też formalne przeszkody na drodze do tworzenia dodatkowych, ochotniczych formacji zbrojnych na terenie Rusi. Mówił o tym § 13 odnośnej ustawy, niewykluczający takiej sytuacji i wsparcia państwowych, już federalnych sił zbrojnych¹⁶.

Dnia 4 grudnia 1938 r. odbył się pierwszy zjazd Siczy – listopadowy, uważany za założycielski, takiej „numeracji” nie otrzymał. Sprecyzowane zostały wówczas etapy pracy organizacyjnej i zadania poszczególnych referatów (referat programowy J. Szpilki). Po ponad dwóch miesiącach 19 lutego 1939 r. miał miejsce drugi i ostatni już zjazd ONOKS z udziałem takich gości, jak konsul niemiecki Hoffman i nestor ukraińskiego ruchu wyzwolenczego – gen. Wiktor Kurmanowycz przybyły z Pragi¹⁷. Początek grudnia, czas pierwszego zjazdu i dni po nim następujące można

¹¹ ДАЗО, Ф. 3, оп. 1, спр. 19, к. 19–25.

¹² *Ibidem*, k. 3–12 i 14–16 oraz ДАЗО, Ф. 3, оп. 1, спр. 45, к. 2.

¹³ *Карпатська Україна (1938–1939). Збірник документів і матеріалів*, red. М. Делеган, Ужгород 2009, s. 105, jednostronne rozporządzenie z mocą ustawy autonomicznego rządu z 30 XII 1938 r. o zmianie nazwy kraju.

¹⁴ ДАЗО, Ф. 3, оп. 1, спр. 29, к. 2.

¹⁵ *Ibidem*, k. 1–7.

¹⁶ Tekst odnośnej ustawy nr 328 z 22 XI 1938 r., powołującej się na ustalenia z 11 X 1938 r. w Żylinie i jej rozwinięcie pod nr 329 w: http://cs.wikisource.org/wiki/Ústavní_zákon_o_autonomii_Podkarpatské_Rusi. [dostęp: 15.12.2012].

¹⁷ „Начерп” (Chust) z 4 XII 1938 i 20 XII 1938, gdzie zostały zamieszczone relacja ze zjazdu oraz referat programowy J. Szpilki; relacja z obrad drugiego zjazdu „Начерп” 23 II 1939.

uznać za zakończenie pierwszego etapu tworzenia i krzepnięcia Siczy, niezależnie od jej dalszej, późniejszej liczebnej rozbudowy. Dowodziłoby tego pismo komendanta głównego D. Klympusza w sprawie tworzenia struktur ONOKS w terenie. Najniższym szczeblem organizacji była dosłownie „hrudka”, czyli w wolnym tłumaczeniu „kółko/koło”, liczące od 8 do 15 członków. Kierował nią tzw. hrudkowy zatwierdzany przez Radę Główną. Kilka takich jednostek – od 2 do 4 – miało tworzyć oddział. Z kolei następnych kilka oddziałów w tej samej miejscowości czy najbliższej okolicy było podstawą do stworzenia koszu. Na czele oddziału stał prowidnyk zatwierdzony także przez Główną Radę ONOKS. Prowidnyk dobierał sobie zastępcę, nazywanego hospodarem/gospodarzem, i sekretarza. Z kolei na czele koszu stał koszowy zatwierdzany przez wspomnianą wyżej Radę, którego mieli obowiązek wspierać prowidnicy podporządkowanych oddziałów oraz w razie potrzeby dobrani przez niego współpracownicy. Wszystkie kwestie i sprawy miały przechodzić drogę urzędową, czyli poprzez swego bezpośredniego zwierzchnika – wyżej¹⁸.

Karpacka Sicz rzeczywiście rozwijała się szybko, jeśli nie wręcz gwałtownie, pod względem organizacyjnym i napływało do niej wielu członków, przesiąkniętych najczęściej duchem entuzjazmu i patriotyzmu. Organizacja miała liczyć w grudniu już około 4–5 tysięcy członków i sympatyków, choć weryfikacja tych danych jest trudna. W dobie drugiego, lutowego zjazdu znacznie się powiększyła. Ukraiński badacz problemu podał liczbę 13–15 tysięcy członków Siczy w owym momencie (?), czego wykluczyć się nie da, ale nie jest także do końca weryfikowalne¹⁹. Już w samym grudniu w stołecznym chusteckim powiecie organizacja liczyła 1600 członków i 3000 kandydatów. Oprócz Chustu oddziały ONOKS na przełomie lat 1938–1939 funkcjonowały w powiatach: Wielkiej Biereznij i Koroliewo (po 200 członków), Miżgirija, Pereczyn, Irszawa, Biłki (200 członków), Dowhe, Rachów, Serednie i Tiaczew. Najczęściej lokalną komendę obejmowali mający pewne doświadczenie i wykształcenie podoficerowie czy oficerowie (w stanie rezerwy) armii czechosłowackiej, wywodzący się z Rusi. W przypadku oficerów w sporej części byli to miejscowi nauczyciele. We wsi Koroliewo, o istotnym, strategicznym położeniu ze względu na linię kolejową biegnącą stąd do Użhorodu, szefem Siczy został Petro Mihowk, w Wielkim Byczkowie (koło Rachowa)

¹⁸ Архів УСБУ ЗО, ф. 5, спр. 159, Т. 1, конверт № 1 – rekomendacja Głównej Komendy ONOKS co do tworzenia struktur organizacji z początku grudnia 1938 r.

¹⁹ В. Худанич, *Виникнення*, s. 18 i 26; liczbę 10000 członków Siczy w lutym 1939 r. podał relacjonujący obrady drugiego zjazdu „Наступ” 23 II 1939; П. Стерчо, *Карпато-Українська Держава*, Львів 1994, s. 81; В. Косик, *Україна і Німеччина у Другій світовій війні*, Париж–Нью-Йорк–Львів 1993, s. 32–33.

jego kolega po fachu Pawło Wołoszczuk, w Niagowie Iwan Biłowaryj, a Silcach Jurij Burias – wszyscy byli pedagogami. W Wielkim Bierieznym dowódcą oddziału ONOKS był Mykoła Iwaszkowycz, a jego zastępcą Iwan Szelepiec²⁰.

Niestety, wykorzystując koniunkturę, do organizacji przystąpiły również jednostki o wątpliwym morale, nadużywające władzy i wpływu, czego dowodziłyby wypadki ze stycznia 1939 r. w Daniłowie oraz Koroliewie. Miejscowi siczowi aktywiści prowadzili intensywną działalność antyczeską czy antywęgierską bądź byli wykorzystywani do terroryzowania ludności, zwłaszcza z grona Czechów czy Węgrów²¹. Lokalni działacze Siczy i Ukraińskiej Rady Narodowej usiłowali, ku zrozumiałej irytacji czeskiej, federalnej w końcu administracji, dokonywać swoistych czystek personalnych w aparacie urzędniczym czy żandarmerii. Dowodem byłaby sprawa komisarza Bogacza z Biłek, który został oskarżony o czeski szowinizm i usunięty ze stanowiska komendanta posterunku²².

Wkrótce, na przełomie grudnia i stycznia 1938/1939, powstał również załączek tzw. Żinocznoji Siczy – Kobiecej Siczy, czyli filii ONOKS powołanej do życia na bazie żeńskiego ruchu płastowego (ukraińskie harcerstwo). Na jej czele stała Stefania Tisowska, a funkcję zastępcy pełniła Maria Chymyneć. Zrzeszać miała według relacji 54 członkiń. W odpowiedniej odezwie przewodnicząca Żinocznoji Siczy wzywała do wstępowania w szeregi organizacji. Kobieca Sicz wystąpiła z odezwą-poleceniem, aby Ukrainki (zapewne tak rozumiano żeńską część autochtonicznej ludności) z wykształceniem medycznym zarejestrowały się w Sanitarnym Wydziale ONOKS. Wniosek z punktu widzenia szerszej strategii działania był zrozumiały. Jeszcze inny apel wzywał panie, aby przystąpiły do szkolenia wojskowego, społeczno-politycznego i medycznego w szeregach Żinocznoji Siczy²³.

²⁰ ДАЗО, ф. 3, оп. 2, спр. 15, к. 2–5; też: Архів УСБУ ЗО, ф. 5, спр. 159, Т. 1, машинопис dotyczący rozbudowy ONOKS z 21 XI 1938 r.

²¹ ДАЗО, ф. 17, оп. 2, спр. 386, к. 1–2; ф. 18, оп. 3, спр. 103, к. 2–5 – w drugim przypadku niejaki Iwan Kupczik, lider prorządowego Ukraińskiego Narodowego Zjednoczenia (UNO), według żandarmerii o kryminalnej przeszłości, miał straszyć ludność, używając nawet nahajki. Według świadków przypominało to metody z czasów Węgierskiej Republiki Rad.

²² ДАЗО, ф. 17, оп. 2, спр. 21, к. 3–4.

²³ Instrukcja Głównej Komendantury Siczy w sprawie organizacji Żinocznoji Siczy wydrukowana w czasopiśmie „Наступ” 1 I 1939 i *Odezwą Głównej Komendy ONOKS zachęcająca do wstępowania w szeregi jej kobiecej filii w tym samym numerze oraz Odezwą przewodniczącej S. Tisowskiej* z lutego 1939 r. w: *Карпатська Україна*, т. 1, *Документи і матеріали*, red. М. Поповіч, Ужгород 2009, s. 164–166, dokumenty nr 88, 89 i 136; apele w dwóch numerach pisma „Наступ” z 16 i 32 II 1939; В. Худанич, *Виникнення*, s. 15 i М. Химинець,

Istotne wsparcie w wymiarze finansowym ONOKS otrzymywał z kół emigracji ukraińskiej, w tym wywodzącej się z Rusi, a zamieszkałej w Stanach Zjednoczonych Ameryki czy Kanadzie, ale nie zabrakło też środków przekazywanych z Wielkiej Brytanii i Niemiec. W Ameryce powstał nawet Komitet Obrony Zakarpacia z O. Newickim na czele, który przed laty, w 1918 r., przewodniczył Radzie Narodowej w Starej Lubowni, która przeniosła się potem do Preszowa (tam zastąpił go Anton Beskyd). W niemieckim już Wiedniu podobną rolę usiłował pełnić – w mniej formalny sposób (III Rzesza nie chciała wówczas za bardzo prowokować Polski czy Węgier) – stojąc na czele tzw. Delegacji Karpatorusinów, Julian Chymyneć. Z Kanady miejscowa ukraińska grupa strzelecka z Saskatoon przysłała w styczniu 1939 r. na adres Siczy dar w postaci 5200 dolarów²⁴. Organizacja próbowała też sobie radzić, zgodnie ze swoim statutem, organizując zbiórki czy fundacje²⁵.

Niebagatelną rolę w praktycznej działalności karpackiej siczy odgrywała praca jej struktur kulturalno-oświatowych, zwłaszcza tzw. Latającej estrady przemieszczającej się po wioskach, miasteczkach i dolinach małej, ale trudnej komunikacyjnie krainy. Jej szefem był Mykoła Czirskij, a udzielał się w niej także w roli lektora dr Oleg Kandiba-Ołżycz, notabene jeden z lokalnych organizatorów OUN. Także na uwagę zasługiwałaby tutaj twórczość plastyczna Mychajło Michalewicza, autora licznych plakatów wzywających pod sztandary ONOKS oraz do czynu i lojalności wobec górskiej ojczyzny, który z poświęceniem oddał swój talent sprawie, którą uważał za słuszną. Usługi ofiarował także władzom zakarpacko-ukraińskim lokalny bard, zdolny poeta Wasyl Hrendża-Donskij, który w prasowych relacjach, głównie w piśmie „Nova Svoboda”, czy swojej poezji propagował również ONOKS. Sam chodził nawet w uniformie Siczy²⁶.

Жіночна Карпатська Січ, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996, s. 84–87 oraz ukraiński jednotomowy przedruk nowojorskiej edycji: Ю. Химинець, *Організоване Жіноцтво Карпатської України*, w: Ю. Химинець, *Тернистий шлях до України та Мої спостереження із Закарпаття*, Ужгород 1997, s. 359–366.

²⁴ В. Худанич, *Виникнення*, s. 17–18 i 26.

²⁵ ДАЗО, ф. 3, оп. 1, спр. 21, к. 1; też informacja o specjalnym funduszu w „Наступ” 4 III 1939.

²⁶ Центральний державний історичний архів України, м. Київ [dalej: ЦДІАКУ], ф. 1, оп. 1, спр 18, к. 1–3, informacja dla radia wiedeńskiego o działalności „Latającej estrady” Karpackiej Siczy, „Наступ” 17 I 1939; В. Штокало, О. Ольжич (Олег Кандиба) у ері боротьби за Карпатську Україну, w: *Карпатська Україна*, s. 47–48; Н. Ференц, *Карпатська Україна в творчості В. Гренджі-Донського*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996, s. 151–155 oraz idem, *Будовничий і поет Карпатської України*, w: *Карпатська Україна*, s. 55–61; sam W. Hrendża-Donskij, nie umniejszając jego talentu, dokonywał ewolucji politycznej, po wojnie godząc się z systemem komunistycznym; ЦДІАКУ, ф. 1, оп. 1,

Sicz wzięła aktywny udział w przygotowaniu i zabezpieczeniu wyborów do parlamentu zakarpackiego, czyli Soimu, rozpisanych i przeprowadzonych w dniu 12 lutego 1939 r. Logistycznie było to spore przedsięwzięcie²⁷. Sam wynik – ponad 92% ważnych głosów – będący sukcesem jedynej, rządowej listy Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowego, różnie bywał i jest oceniany, nie spełniając wszystkich wymaganych demokratycznych kryteriów. Dowodził ewolucji w kierunku autorytaryzmu, choć można byłoby zadać pytanie, czy w określonych warunkach zaistniały tam okoliczności do demokracji w zachodnim, liberalnym wydaniu? Ów akt wyborczy, niezależnie od wątpliwości, ożywił lokalne życie polityczne i stanowił o wzroście świadomości mieszkańców.

Problemem wywołującym wiele emocji po polskiej czy też ukraińskiej stronie – w mniejszym stopniu węgierskiej – stał się udział i wpływ na wydarzenia w autonomicznej Rusi, w tym i na funkcjonowanie Siczy, Ukraińców z sąsiedniej Galicji, zwłaszcza mająca tam znaczne poparcie OUN. Niewątpliwie większość członków stanowiła lokalna młodzież, ale przy chronicznym braku odpowiednio przygotowanych kadr wojskowych należało posilkować się „importowanymi” zasobami ludzkimi. Tymi dysponowała OUN. Jej kierownictwo znajdowało się co prawda na emigracji, ale organizacja miała zasadnicze zaplecze na terenie Galicji. OUN już w latach 1930–1932 stworzyła załączkowe struktury na Rusi Podkarpackiej, ale rozwinęła swoją aktywność, co zrozumiałe, w dobie kryzysu Republiki Czechosłowackiej latem i jesienią 1938 r. Udało się pozyskać poprzez swój radykalizm szereg miejscowych, młodzieżowych aktywistów, np. S. Rosochę czy I. Romana. OUN swoją dynamiką, propagandą, a nawet umiejętnie rozwijanym i pielęgnowanym mitem zdołała zdobyć silny wpływ w szeregach Siczy, a także stać się skuteczną grupą nacisku na autonomiczne władze. Kierownictwo organizacji, czyli tzw. Prowid OUN oraz aktywiści średniej już wówczas generacji, przeszli w większości przez szeregi armii austro-węgierskiej i UHA, siły zbrojnej ZURL z lat 1918–1919. Mieli więc niezbędne kwalifikacje wojskowe. Co ciekawe, na terenie Rusi, czy szerzej rozumianej Czechosłowacji, można było przy dobrej woli znaleźć zamieszkałych tam innych ukraińskich oficerów z nie małym bagażem doświadczenia, ale ze względów politycznych tak się nie stało. Mieli jednak istotną „wadę” natury politycznej – nie byli „swoi”

сипр 18, к. 1–3. Czy konwersja była szczerą?! Prawdopodobnie pomogło mu to uniknąć represji, choć nie można wykluczyć zmiany poglądów.

²⁷ „Наступ” 9 II 1939, gdzie znalazła się Instrukcja Głównej Komendy ONOKS w sprawie przeprowadzenia wyborów do Soimu Karpackiej Ukrainy z dnia 30 I 1939 r. i „Наступ” 13 II 1939 r., w którym zwierzchnicy Siczy w komunikacie wyrażają satysfakcję i radość z wyników wyborów; В. Худанич, *Виникнення*, s. 25.

lub „nie do końca swoi”, jak np. gen. Mychajło Omeljanowycz-Pawlenko czy Wiktor Kurmanowycz, dowódcy w petlurowskiej armii. Obaj – jeden wcześniej, drugi później – walczyli w szeregach UHA. Zaświadczają to ich biografie, które poniżej w zarysie przytaczam²⁸. Ich wiedza nie została

²⁸ Mychajło Władymirowicz Omelianowycz-Pawlenko (1878–1952) urodził się w rodzinie o tradycjach kozackich (młodszy brat również był generałem URL). W latach 1904–1905 brał udział w wojnie z Japonią, a potem w I wojnie światowej, jako pułkownik. Za zasługi otrzymał Złoty Krzyż św. Jerzego. Na przełomie lat 1917–1918 tworzył zręby ukraińskiej armii, dowodząc najpierw brygadą w Jekaterynosławiu (obecnie Dniepropietrowsk), a potem dywizją w Połtawie (trzecia strzelecka). Między grudniem 1918 a czerwcem 1919 r. komenderował Ukraińskiej Armii Galicyjskiej – Ukraińskiej Hałyckiej Armii, ramienia zbrojnego ZURL, biorąc udział w oblężeniu bronionego przez Polaków Lwowa. Po katastrofie ZURL z powrotem znalazł się w siłach zbrojnych URL, jako dowódca Korpusu Zaporoskiego. Paradoksalnie, w dobie sojuszu URL z Polską oddziały M. Omeljanowicza-Pawlenki uczestniczyły w obronie Galicji przed bolszewikami, zdobywając uznanie podwładnych, ale też i polskich aliantów. Po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej mieszkał w Warszawie, ale wskutek nacisków sowieckich musiał na przełomie lat 1921–1922 opuścić Polskę. Zamieszkał w Pradze, gdzie przewodniczył Ukraińskiemu Związkowi Weteranów. Po wybuchu II wojny światowej współpracował z Niemcami jako dowódca jednego z batalionów Ukraińskiej Policji Pomocniczej, a potem jako głównodowodzący Ukraińskiej Armii Wyzwoleńczej, alternatywnej do ROA gen. A. Własowa. Armia ta okazała się efemerydą z racji niezdecydowanej i rasistowskiej polityki III Rzeszy. Przy końcu wojny został członkiem Ukraińskiego Komitetu Narodowego i przewodniczącym jego wydziału wojskowego, o co poprosił go dowódca Ukraińskiej Armii Narodowej i szef Komitetu gen. Pawło Szandruk. Po zakończeniu wojny przebywał na Zachodzie. W latach 1948–1952 był ministrem spraw wojskowych emigracyjnego rządu ukraińskiego. Zarys biografii na podstawie: <http://www.encyclopediaofukraine.com/PavlenkoMykhailo.htm> [dostęp: 15.12.2012]. Wiktor Kurmanowycz (1876–1945), syn Józefa (1838–1911), proboszcza unickiego w Pratulinie na Podlasiu. Generał chorąży Armii URL. Ukończył gimnazjum, Szkołę Kadetów Piechoty w Łobzowie k. Krakowa i Akademię Wojskową w Wiedniu. Był oficerem sztabu generalnego armii austriackiej, a tuż przed I wojną światową zajmował się działalnością wywiadowczą na terenie Rosji. W 1915 r. aresztowany i uwięziony w Cytadeli Warszawskiej. W połowie 1915 r. wymieniony na jednego z adiutantów cara Mikołaja II. Awansowany do podpułkownika dowodził 37. Pułkiem Armii Austriackiej na froncie włoskim w Alpach. Za umiejętności awansowany do pułkownika. W 1918 r. przebywał w szpitalu po odniesieniu ran. Po wyzdrowieniu zgłosił się do Ukraińskiej Halickiej Armii i 12 II 1919 r. został szefem sztabu UHA, równocześnie pełnił obowiązki ministra spraw wojskowych ZURL. Brał udział w pertraktacjach pokojowych z przedstawicielami Ententy pod kierownictwem francuskiego gen. Berthelemy oraz z udziałem Atamana Głównego URL Symeona Petlury. Był jednym z autorów ofensywy czortowskiej wojsk UHA w czerwcu 1919 r., ale wkrótce znalazł się w szpitalu. Po wyzdrowieniu w sierpniu 1919 r. awansowany do stopnia generała chorążego, został zastępcą szefa sztabu gen. płk. Mykoły Junakiwa połączonej (tzn. z Galicjanami) Armii URL, biorącej udział w wyzwolaniu Przeworska i Kijowa spod okupacji bolszewików (większość obszaru przejęła jednak Armia

więc należycie spożytkowana, w wyniku wewnętrznych tarć. Stonowaną krytykę niewykorzystania potencjału tkwiącego w byłych oficerach armii Dyktoriatu i Petlury oraz sporej dawki amatorszczyzn wyczuwa się też we wspomnieniach pułkownika Wasyla Fyłonowycza²⁹. Sztab wojskowy Siczy został więc zdominowany przez młodych radykałów z OUN. Galicjanie, oderwani w większości od lokalnych realiów, parli do jak najszybszego przekształcenia Siczy w realną armię, zaś autonomicznej państwowości w zaczyn przyszłej Wielkiej Ukrainy, która obejmowałaby sąsiednią Galicję, a także i sowieckie Naddnieprze, ignorując osłabioną, ale wciąż istniejącą Czechosłowację. Prowokowali i niepokoiли tym samym Polskę, Węgry, kremłowskie władze oraz federalną administrację, dysponującą jeszcze takimi atutami jak żandarmeria i wojsko. Autochtoniczne kierownictwo skupione wokół premiera Wołoszyna zalecało ostrożność w relacjach z Węgrami i Polską, nie z racji jakichś wielkich sympatii, których nie było, ale z poczucia słabości i niepewności co do ewentualnej reakcji. Akcja „Łom” dowiodła, iż należy się liczyć ze wspólną militarną reakcją Polski i Węgier, co z kolei lekceważyli galicyjscy działacze OUN, oczekujący naiwnie na interwencję niemiecką i bezwarunkowe hitlerowskie wsparcie. Niemcy jedynie poprzez naciski na Węgrów wymusili zaprzestanie wspólnej akcji w listopadzie. Niezależnie od tego wpływ OUN na funkcjonowanie Siczy był niezaprzeczalny. Liczne były wypadki zbiegostwa na drugą stronę Bieszczadów – według alarmujących, nieco przesadnych informacji placówki dyplomatycznej w Berlinie – nawet do kilkudziesięciu dziennie. W niewielkim, częściowo zablokowanym gospodarczo biednym kraju groziło to niebezpieczeństwem spotęgowania kłopotów ekonomicznych. Uciekali zarówno członkowie i sympatycy OUN, jak i zwykli ludzie, kierujący się idealizmem, ukraińskim patriotyzmem

Ochotnicza Denikina). Po zakończeniu samodzielnych walk Armii URL na kilku frontach generał wyjechał na leczenie do Czechosłowacji. Jesienią 1920 r. został komendantem internowanej w Czechosłowacji brygady UHA, a po jej rozwiązaniu w 1923 r. pracował w fabryce, był działaczem UW, a potem OUN. W Gdańsku prowadził przez kilka lat z gen. M. Kapustiańskim szkolenie dla oficerów przyszłej armii ukraińskiej. W czasie II wojny światowej mieszkał w Wiedniu i wspierał organizację 1. Dywizji Ukraińskiej „Hałyczyna”, czyli „sławnej” Waffen-SS Galizien – dosłownie 14. Galizische SS – Freiwillige-Division. Wiosną 1945 r. aresztowany przez NKWD, zmarł 18 X 1945 r. w więzieniu w Odessie. Jednak w oczach radykałów nie był mimo wszystko stuprocentowym „prawdziwym Ukraińcem”. Zarys tej ciekawej biografii autorstwa A. Kolańczuka – choć nie bez uproszczeń – znajduje się pod adresem: http://nadbuhom.pl/art_2546.html [dostęp: 15.12.2012]; pretensje pod adresem radykałów z Siczy, a zwłaszcza liderów OUN, o niewykorzystanie potencjału takich osób wysuwa B. Шандор, *Армія і Карпатська Січ*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996, s. 35–37.

²⁹ В. Филонович, *Верзненні дні Карпатської України*, Ужгород 2011, s. 31–32.

lub innymi, może niższymi pobudkami (np. przed odpowiedzialnością prawną). Przeglądając archiwa, nie da się nie zauważyć napływu wielu ochotników do Siczy z II Rzeczypospolitej w postaci licznych przypadków wspominanego zbiegostwa. Do późnej wiosny 1939 r. ciągnęły się procesy niektórych schwytanych³⁰.

Także i w samym OUN nie było do końca jednoznacznego stanowiska co do stopnia zaangażowania na obszarze Rusi Zakarpackiej. Na tym tle doszło do napięć między Prowidem a kierownictwem krajowym Organizacji, tzw. Krajową Egzekutywą, na terenie Polski. Prowid, oczywiście życzliwie ustosunkowany do przebudzenia ukraińskiego życia narodowego po drugiej stronie Karpat, uważał, że należy zajmować stanowisko bardziej ostrożne i oszczędniej szafować galicyjskimi zasobami ludzkimi. Interweniował osobiście jeden z liderów osłabionej po zabójstwie J. Konowla Organizacji – Jarosław Barnowski, przyjeżdżając do Użhorodu i Chustu. Żądał powrotu do Galicji wszystkich członków OUN. Z kolei Jewhen Wreciona, członek galicyjskiej egzekutywy, podczas swojej wizyty w Chuście przekazał wybierającemu się na Ruś Romanowi Szuchewiczowi polecenie wysłania dodatkowych ludzi. Część Krajowej Egzekutywy była jednak za większą ostrożnością, jak choćby Osyp Bujdynyk, wysłany z misją do Wiednia w celu rozmów z Baranowskim. Bujdynyk, co też podkreślił w swym opracowaniu Roman Wysocki, twierdził, że

³⁰ Державний архів Львівської області, м. Львів, ф. 1, оп. 52, спр. 2734, gdzie można znaleźć administracyjne zapiski i liczby nielegalnych przekroczeń granicy na Ruś z województwa lwowskiego – ale niepełne; Центральний державний історичний архів України, м. Львів [dalej: ЦДІА/У], ф. 205, оп. 1, спр. 498 i спр. 499 – meldunki Straży Granicznej o przekroczeniach granicy państwowej oraz ф. 205, оп. 1, спр. 879, спр. 1075 i спр. 1076 – materiały prokuratury i sądów dotyczące reakcji na wydarzenia zakarpaccie w Galicji, w tym i konkretne procesy oskarżonych o nielegalne próby przekroczenia granicy; R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa 1972, s. 161–162, gdzie autor powołuje się na dane ambasady RP w Berlinie oraz na częściowe zabiegi władz OUN, aby masowe ucieczki choćby częściowo powstrzymać; В. Трофимьяк, *Січові стрільці, пласуні галицького краю-будівничі закарпатського Пласту та в боях за незалежність Карпатської України*, w: *Карпатська Україна*, s. 69–77; М. Береш, *Незаконні переходи польсько-чеського кордону. Галичани в Карпатській Січі*, w: *Вони боронили Карпатську Україну*, red. М. Береш, Ужгород 2002, s. 312–338; М. Wehesz, N. Hrenczjuk, *A galiciaiukranok es Karpatalja 1938–1939-ben*, w: *Karpatalja 1938–1941. Magyar es ukrantortenetikozelites*, red. C. Fediniec, Budapest 2004, s. 53–69; М. Береш, М. Токар, *Галичина і Карпатська Україна*, w: *Закарпаття 1919–2009 років*, red. М. Береш, Ц. Фединец, Ужгород 2010, s. 117–120, gdzie są m.in. podane przykłady procesów sądowych; Referaty: Dariusz Dąbrowski i Piotr Cichoracki (Wrocław), Cornel Grad (Arad) oraz Miklos Zeidler (Budapest) na konferencji: *Karpati Ukrajna: hoss suvitak a legrovitbed eletu allamrol Esettanul, anyok a konfliktasok meghatarozo narrativairol*, w: *Foiskola*, 16.11.2012, Nyiregyhaza Węgry.

większość działaczy OUN idealizowała zakarpackie wydarzenia i kierowała się nadmiernym optymizmem³¹. Zagraniczne, rozdarte sporami kierownictwo, czyli Prowid, posłużyło się nawet niestandardową metodą jak na podziemną organizację. Aby dotrzeć do szerszego grona odbiorców, zamieściło w legalnym lwowskim tygodniku „Hołos” („Голос”) odezwę ukazującego się w Stanach Zjednoczonych Ameryki pisma ukraińskiego, wzywającą galicyjską młodzież do powstrzymania się od przekraczania granicy³². Ze strony ambitnych, niecierpliwych działaczy Siczy kierowane były pretensje pod adresem rządu Wołoszyna o powolność, opieszałość, jeśli nie służalczość wobec Pragi, co nawet doprowadziło do próby puczu w marcu 1939 r., usunięcia premiera lub wymuszenia na nim pożądanых działań. Fakt rosnącego napięcia był, co zrozumiale, ukrywany przed szerszą opinią publiczną. Ta była raczona informacjami o lojalnej kooperacji urzędu premiera z Siczą, czego miały dowieść jego wizyta w ostatnich dniach grudnia 1938 r. w siedzibie Siczy i wygłoszone tam patetyczne przemówienie do młodych członków, podczas którego miał powiedzieć m.in.: „Pracujecie na rzecz dzieła wskrzeszenia zjednoczonej Ukrainy”. Jednak napięcia istniały i się potęgowały. Lokalne struktury ONOKS uzurpowały sobie prawo do interwencji, czy wręcz rekomendacji na stanowiska w żandarmerii, a nawet zastąpienia jednostek wojskowych formacjami siczowymi. Ambicje formacji sięgały daleko. V. Shandor i W. Birczak sugerowali nawet zjawisko arogancji i tendencje do wszechstronnej ingerencji, wtrącania się w drobne nawet kwestie, uzurpowania sobie kompetencji rządu. Czyżby miała to być nowa wersja, choć niebolszewicka, dwuwładzy? Niektórzy ukraińscy autorzy sugerują nawet istnienie spisku z inicjatywy „Galician” w kierownictwie Siczy, zmierzającego do obalenia gabinetu Wołoszyna. Nowym przywódcą miałby zostać, według interpretacji (wygłoszonej na śledztwie przed organami „Smierszu”) D. Klympusza, możliwe, że i sam Andriej Melnyk. Niezależnie od Shandora tezę o głębokiej opozycji wobec rządu potwierdzał S. Kloczurak, jeden z ministrów i osób bliskich premierowi. Zrobił to także D. Klympusz w swych zeznaniach przed pracownikami sowieckiego „Smierszu”. Pretekstu dostarczała chociażby kwestia wyposażenia organizacji w broń i próby jej zdobycia – niekoniecznie legalną drogą. Istnieje pogląd wiążący tragiczne w skutkach zajścia w Chuście w nocy z 13 na 14 marca 1939 r. (o czym szerzej na następnych stronach) z tymże zamiarem, a jeśli nawet nie, to z samowolką, niełojalnością wobec rządu, co stawiało go w kłopotliwej wobec Czechów sytuacji. Premier Wołoszyn mógł więc czasem

³¹ R. Wysocki, *op. cit.*, s. 391–392; też wspomnieniowa książka: O. Бойдунук, *На переломі. Уривки спогадів*, Paryż 1967, s. 35.

³² „Голос” 20 XI 1938, nr 44.

rozmyślać o pozbyciu się recenzenta swych poczyniń i zarazem rywala (uwagi M. Bandusiaka za D. Klympuszem), głównie z grona galicyjskich przybyszy³³.

W związku z tym warto spojrzeć na zakarpacką aktywność osoby, która dla wielu Ukraińców jest narodowym bohaterem, ale dla wielu obserwatorów z zewnątrz mocno kontrowersyjną postacią – Romana Szuchewycza, występującego na Rusi pod pseudonimem *Boris Szczuka*. Odegrał on zapewne ważką, ale nie do końca rozpoznaną rolę w wydarzeniach przełomu 1938 i 1939 r. Usiłował zorganizować broń dla oddziałów Sicz, kursując pomiędzy Chustem, Lwowem, Pragą, Wiedniem i Berlinem. Zyskał nawet wstępną zgodę na pomoc finansową w zakupie uzbrojenia przez znaną galicyjską, ukraińską spółdzielnię Centrosjuz, po rozmowie z jej szefem J. Szeporowyczem. Wskutek oporu i taktyki szefostwa OUN w Polsce (pomimo szumnych deklaracji OUN nie chciał roztrwonić sił i środków na niepewne przedsięwzięcia) do tego jednak nie doszło. Organizował także nielegalne zakupy i kradzieże broni z magazynów czechosłowackiej żandarmerii czy wojska. W decydującym momencie, w nocy z 14 na 15 marca, zniknie z Chustu, być może skierowany do prób stworzenia sieci partyzanckiej w rejonie huculsko-werchowynskim (górzyste pogranicze z Polską i „daleki wschód” Rusi), najbardziej narodowo uświadomionym, co wynikało z bliskości rodaków po polskiej stronie granicy i tradycji „Republiki Huculskiej” wywodzącej się jeszcze z 1919 r.³⁴

Istnienie autonomicznej Podkarpackiej Rusi, a potem Karpackiej Ukrainy, stanowiło wyzwanie dla II Rzeczypospolitej i Węgier, a egzystencja Sicz dla strony polskiej, ze względu na zaangażowanie emigrantów i Galicjan, była swego rodzaju prowokacją. Władze polskie przekazały stronie czechosłowackiej notę z listą działaczy OUN, a zarazem członków kierownictwa Sicz pochodzących z Małopolski Wschodniej (czyli wschodniej

³³ Relacja z wizyty premiera w piśmie „Наступ” 1 I 1939; ДАЗО ф. 46, оп. 2, спр. 13, к. 2; В. Бірччак, *Карпатська Україна: спомини й переживання*, Praha 1940, s. 39, 56–59 (w 2007 r. wyszła użhorodzka reedycja); І. Сарвадій, *Змова проти уряду Карпатської України*, Chicago 1984, s. 24–25; ukraińska wersja wcześniejszej amerykańskiej edycji В. Шандор, *Спомини*, т. 1, *Карпатська Україна 1938–1939*, Ужгород 1996, s. 330–335 w rozdziale zatytułowanym *Армія і Січ*, gdzie autor przytacza swoje rozmowy (głównie z І. Romanem) i fakty z własną interpretacją; О. Довганіч, *op. cit.*, s. 79–80; М. Бандусяк, *Рядки з біографії командира Карпатської Січі Д. Климпуша*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996, s. 97–98.

³⁴ О. Пагіря, *Роман Шухевич у Карпатській Україні (1938–1939)*, w: „Український визвольний рух. Збірник N.10”: *До 100-річчя від дня народження Романа Шухевича*, Львів 2007, s. 171–185, idem wspomniana wcześniej *Карпатська Січ*, s. 81–83 i В. Филонович, *op. cit.*, Ужгород 2011, s. 32; o tożsamości bliższej „sąsiedniej” Galicji i mieszkających tam Huculów M. Jarnecki, *Republika Huculska*, „Przegląd Wschodni” 2013, 3, s. 621–632.

Galicji) czy Wołyńia, którą Praga przekazała do Chustu. Rząd Wołoszyna skierował zapytanie do kierownictwa ONOKS, które z niemal chłopcym, niewinnym zdziwieniem zaprzeczyło polskim konfidencyjnym informacjom o organizacji tzw. Ukraińskiego Legionu. Miał on być tworzony przez galicyjskich uchodźców, co implikowało zagrożenia płynące z tego powodu dla sąsiadów³⁵. Niepokój i reakcje musiał też wywołać sprowokowany przez działaczy ONOKS incydent w postaci napadu na polski konsulat w Sewljuszu (obecny Winohradow) 11 stycznia 1939 r.³⁶ Kiedy Węgrzy pod naciskiem niemieckim wycofali się z prowadzonej wspólnie akcji „Łom”, strona polska, niezadowolona z uległości Madziarów wobec III Rzeszy, sama przystąpiła do przygotowywania kolejnych działań „operacyjnych”. Odpowiednie zadania podjęły placówki Oddziału II Sztabu Głównego WP, interesując się naturalnie Siczą. Rozpoczęły się przygotowania do stworzenia siatki wywiadowczo-dywersyjnej, która na obszarze autonomicznej Rusi dokonywałaby aktów dywersji i likwidowała prominentnych, niebezpiecznych emigrantów ukraińskich z Galicji³⁷.

Kluczową kwestią dla ONOKS stały się dwie, jeśli nie trzy przenikające się i powiązane kwestie: stosunek do czechosłowackiej federalnej armii, wyszkolenia i wyposażenia w uzbrojenie. I na tym polu doszło do zgrzytów, a nawet i krwawych strać. Radykalizm części kierownictwa Siczy doprowadził z powodu tej kwestii do zbędnych konfliktów, które zatruły atmosferę potencjalnej współpracy. Można się też zgodzić, że niektóre poczynania Pragi przypominały poruszanie się przysłowiowego słonia w składzie porcelany.

Pochodną kwestii uzbrojenia i relacji z czechosłowacką armią stał się problem odpowiedniego wyszkolenia członków ONOKS. Największe możliwości miała tutaj armia gasnącej federalnej Czecho-Słowacji, ale wskutek zarysowanych wyżej konfliktów narastały uprzedzenia, brak zaufania i zwykła niechęć. Rozgrywkę toczyli też – o czym niekiedy w swoim patriotycznym uniesieniu, na swój sposób zrozumiałym, zapominają ukraińscy obserwatorzy – Niemcy, instrumentalnie wykorzystujący ukraińskie emocje do własnych planów. Jednym z alternatywnych wariantów była gra ukraińską kartą w celu szantażu i nacisku

³⁵ ДА3О, ф. 4с/3, оп. 3, сип. 105, к. 21–22; Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Ministerstwo Spraw Zagranicznych [dalej: MSZ], Wydział Wschodni, sygn. 5460, к. 10–14, 110–114. Nota z 16 XII 1938 dotycząca aktywności ukraińskich terrorystów na Rusi wraz z raportem poselstwa praskiego: sygn. 5462, к. 52–53; „Начрп” 9 II 1939; też M. Jarnecki, *op. cit.*, s. 225–230 i nn.

³⁶ AAN, MSZ, Wydział Wschodni, sygn. 5461, nlb., Raport z 12 I 1939 r.; D. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 281–284.

³⁷ P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 587–588; D. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 280–295.

na Warszawę, Budapeszt, a nawet Moskwę. Dogorywające państwo czechosłowackie w tym przypadku stawało się kokonem, w którym do czasu mogła rozwijać się ukraińska dynamika w postaci autonomicznej Rusi Zakarpackiej. Ten polityczny, z punktu widzenia Berlina, eksperyment pozwalał także odwlec strategiczne decyzje i częściowo odpowiedzialnością obciążał coraz bardziej ubezwłasnowolnioną Pragę. Udział w praktycznym szkoleniu „siczowników” wzięła Abwehra³⁸. Prace nad wyszkoleniem przebiegały dwutorowo. Z jednej strony został zorganizowany oficjalnie, zrozumiały w bądź co bądź paramilitarnej organizacji, kurs podoficerski dla kandydatów, o czym nawet poinformowała prasa. Z drugiej strony trwały rzeczywiste, solidne przygotowania na większą skalę, z różnych więc względów wymagające dyskrecji i zachowania minimum tajemnicy, czego dowodziły wewnętrzne dokumenty ONOKS³⁹. Według Vincenta/Winkientija Shandora, przedstawiciela autonomicznego rządu w Pradze, armia federalna była początkowo otwarta na współpracę w zakresie wyszkolenia siczowej formacji. Odpowiednie wstępne propozycje miał praskiemu przedstawicielowi autonomicznego rządu złożyć niejaki Wasyl Bora, prawdopodobnie przysłany z kancelarii prezydenta republiki (wówczas E. Hachy) i kół wojskowych Czecho-Słowacji. Wizyta miała miejsce w grudniu 1938 r. Shandor wspólnie z M. Jareminą, członkiem Towarzystwa Ukraińskich Inżynierów w Pradze, odwiedził Sztab Generalny Armii Czechosłowackiej. Czesi zaproponowali zajęcie się wyszkoleniem i przekazanie części lekkiego uzbrojenia (karabinów, granatów, min). Do komendy Siczy miał zostać oddelegowany Iwan Sarwadyj, mieszkaniec Chustu, łącznik w randze sierżanta (czotar – aspirant w ukraińskiej nomenklaturze). Czesi dysponowali również na terytorium Podkarpackiej Rusi-Karpackiej Ukrainy czterema tysiącami członków tzw. Domobran, złożonej z rezerwistów pomocniczej formacji wobec armii. Miała ona w razie potrzeby pilnować lub przywracać naruszony porządek publiczny w oddalonych punktach państwa. Wskutek ustrojowych przemian i przekształcenia scentralizowanej republiki w państwo federalne Domobrana ulegała likwidacji. Armia była gotowa, według relacji Shandora, przekazać Siczy około 4000 karabinów, narty i cały pozostały inwentarz pomocniczej organizacji. Do dyskusji pozostawała kwestia korzystania przez siczowników z lekkich armat, min czy

³⁸ R. Torzecki, *op. cit.*, s. 162–163; około 200 instruktorów Abwehry, rekrutujących się głównie spośród Niemców sudeckich (przeważnie, co istotne, znali język czeski!), miało pracować na Rusi lub szkolić członków ONOKS na terenie pomonachijskiej Czecho-Słowacji.

³⁹ Oba dokumenty w: Архів УСБУ ЗО, ф. 5, спр. 159, т. 1, конвент № 1, zarówno informacja, jak i rozkaz nr 3 Głównej Komendy ONOKS z początku grudnia 1938 r.; informacja ukazała się też w piśmie „Начерп” 1 I 1939.

granatników. Szczegółowe rozmowy miały być kontynuowane pomiędzy rządem Karpackiej Ukrainy a Ministerstvem Narodnej Obrany (MNO), czyli Ministerstwem Obrony Narodowej. Ponoć żadna odpowiedź na te propozycje, list do Komendy Głównej Siczy i telefoniczne monity do Wydziału Propagandy (do pracującego tam inż. Kaczurowskiego) nie przyszła. Za to mnożyły się prowokacje i przypadki arogancji ze strony członków Siczy wobec armii, która niewątpliwie nie ułatwiała zbliżenia ze względu na fakt mianowania niechcianym członkiem autonomicznego rządu gen. Lwa Prchali (w roli ministra spraw wewnętrznych). Shandor za inż. J. Havelką, pracownikiem kancelarii prezydenta republiki, wspominał o incydencie spoliczkowania na ulicy w Chuście czechosłowackiego oficera na służbie przez umundurowanego siczownika za to, że na ulicy posługiwał się językiem czeskim, a na ukraińskiej ziemi należy rozmawiać tylko po ukraińsku⁴⁰. Broń była niewątpliwie niezbędna, choćby w celu wspólnego z wojskiem odpierania węgierskich czy rzadziej polskich ataków w nadgranicznych wioskach. Na ten cel armia przekazała nawet nieco broni ochotnikom z Siczy. Również za zgodą gen. Oleha Svatka, dowódcy 12. Dywizji Piechoty stacjonującej na Rusi, uzbrojone zostały dwie sotnie Siczy⁴¹.

Na pewno masowe protesty przeciwko mianowaniu 16 stycznia 1939 r. gen. Prchali ministrem autonomicznego rządu (Karpackiej Ukrainy – nazwa kraju od 30 grudnia 1938 r.) w sporej mierze co najmniej współorganizowane były przez struktury Siczy, niezależnie od odezw i oświadczeń rządu Wołoszyna. To z balkonu budynku stanowiącego siedzibę ONOKS (Rumuńska 1) dnia następnego przemawiali prominentni politycy, ale i przywódcy Siczy, jak: Fiodor Rewaj (brat ministra Juliana), Mychajło Braszczajko, Dmytro Klympusz czy Iwan Roman i inni. Z tłumu padały ostre hasła typu: „Nie chcemy ministra Czecha”, „Uzbroić Sicz” czy nawet „Śmierć wrogom narodu!”, choć bywały jeszcze bardziej agresywne. Podobne protesty odbyły się w mniejszych ośrodkach, zwłaszcza we wschodnio-huculskiej, najbardziej ukraińskiej części kraju, gromadząc spore tłumy: w Byczkowie, Jasini, Rachowie, Kwasach, Bogdanie, Dragowie. Ich kulminacją była masowa manifestacja 22 stycznia 1939 r. w „stołecznym” Chuście, która miała zgromadzić prawie 20 tysięcy osób, najwięcej w historii Zakarpackiej Rusi, co z dumą podkreślali badacze ukraińscy. Dominowały hasła typu: „Precz z ministrem Czechem,

⁴⁰ В. Шандор, *op. cit.*, s. 39–40; idem, *Спомини*, t. 1, s. 312–314. Informacje na temat możliwości przekazania uzbrojenia i majątku Domobrony oraz dobrej woli gen. Svatka w często cytowanym opracowaniu: В. Худанич, *Виникнення*, s. 19..

⁴¹ ДАЗО, ф. 3, оп. 2, спр. 15, к. 4; ф. 2с/3, оп. 3, спр. 16, к. 6; В. Худанич, *Виникнення*, s. 20.

chcemy Ukraińca!”⁴². Nie budowało to atmosfery zaufania – z obydwu stron zresztą. Kolejnym dowodem, najdelikatniej mówiąc, niefrasobliwości, jeśli nie braku odpowiedzialności niektórych młodych liderów Siczy, byłaby zanotowana przez V. Shandora wypowiedź I. Romana. Ów polityk i zastępca komendanta głównego w rozmowie telefonicznej z oficerem czeskiej armii, pytającym, do czego zmierzają Ukraińcy, miał oświadczyć rozbijając: „Do bicia i wygnania Czechów”⁴³. Można sobie tylko wyobrazić, co pomyśleli o tym sami zainteresowani!

Wystąpiły przypadki prób i faktycznych napadów na arsenały żandarmerii czy wojska, co z praskiego punktu widzenia wyglądało na grabież uzbrojenia. Jedno z większych przejęć przeprowadził wspomniany wyżej R. Szuchewycz. Tylko część broni tak zorganizowanej Ukraińcy zwrócili. Największym i tragicznym w skutkach stał się jednak incydent chustecki, gdy około północy, na sygnały rozpoczynającej się węgierskiej agresji, siczownicy przekonali premiera, aby nakazał żandarmerii wydanie zalegającej w magazynach broni. Akurat siedziba „četnictva” wraz ze zbrojownią znajdowała się w budynku oddanym autonomicznemu rządowi do dyspozycji. Żandarmi oddali zbędną broń, ale nie cały zalegający arsenał i w pewnym momencie zażądali zwrotu już oddanej. Doszło do przepychanki i strzałów⁴⁴. Według niektórych relacji skargę wojsku miał złożyć szef chusteckiej żandarmerii kapitan Vaka, oficjalnie podległy Wołoszynom. Nie brakuje opinii, że żądanie rozbrojenia Siczy wydał sam premier pod presją wojska i Pragi. Zdenerwowani, jeśli nie wręcz wściekli Czesi postanowili sami wymierzyć sprawiedliwość, uderzając na siedzibę i koszary Siczy. Z kolei radykałowie z kierownictwa ONOKS w Chuście, pod nieco zaskakującą nieobecność szefa D. Klympusza (pojechał na pogrzeb szwagra do Jasiny), przejęli faktyczną kontrolę nad organizacją. Przywództwo objął I. Roman, ale zapewne na decyzję wpływ mieli S. Rosocha oraz galicyjscy i emigracyjni członkowie Sztabu Siczy. Radykałowie, pod presją szybko zachodzących wydarzeń, plotek, nieudomówień części członkowskich dołów, ale i zapewne przesadnie pewni siebie, postanowili nie tylko nie wydać pozostałej broni, ale upomnieć się o uzbrojenie od stacjonującego w stolicy wojska, głównie 45. Pułku Piechoty. Ten przystąpił do zdecydowanej kontrakcji. Jedną z jego kompanii pod przywództwem kpt. Bartoša otoczyła koszary.

⁴² ДАЗО, ф. 18, оп. 3, стр. 105, к. 7, 8; List premiera Wołoszyna z 20 I 1939 r. do gen. L. Prchali w: *Карпатська Україна*, t. 1, *Документи і матеріали*, s. 195–196, dokument nr 111; В. Шандор, *op. cit.*, s. 71 oraz В. Худанич, *Виникнення*, s. 22–25.

⁴³ В. Шандор, *op. cit.*, s. 71.

⁴⁴ ДАЗО, ф. 17/3с, оп. 2, стр. 24, gdzie w notatce służbowej mowa o zaborze karabinów i odpowiedniej amunicji 6 i 7 III 1939 r.; О. Парія, *op. cit.*, s. 110.

Doszło do tragicznych starć, w których zginęło kilku Czechów, ale nie do końca znana jest liczba ofiar spośród członków Siczy. Liczba waha się pomiędzy 70 a nawet ponad 100 ofiarami śmiertelnymi. Złośliwy chichot historii polegał na tym, iż do tragicznego spięcia doszło w przededniu wkroczenia wojsk węgierskich na obszar autonomicznego państewka, w nocy z 13 na 14 marca 1939 r. Jeszcze tej samej nocy dobiegły informacje o wkroczeniu do kilku pogranicznych wiosek koło Mukaczewa jednostek armii węgierskiej, co nie przerwało tak od razu strzelaniny i polowania na siczowników w Chuście.

Wokół wydarzenia narosły pełne sprzeczności i emocji interpretacje uczestników lub obserwatorów. Część komentatorów w wypadkach tych widziała nieodpowiedzialność i próbę puczu ze strony Siczy rozpoczynającej zbędne nierówne starcie (I. Sawardawij, M. Bandusiak, I. Kypmusz, W. Birczak,). Inni zaś próbowali dowodzić wyrachowania i okrucieństwa strony czeskiej. W tej drugiej wersji w oczach kilku ukraińskich obserwatorów „tchórzliwi zazwyczaj Czesi” potrafili się jedynie wykazać walką ze słabo uzbrojonymi i niewyszkolonymi dostatecznie członkami ONOKS, na dodatek pogrążonymi we śnie, gotując im „nową noc św. Bartłomieja” (W. Komjati, O. Rusyn i nieco delikatniej W. Hrendża-Donskij). Według niektórych relacji „Szwejkowie” mieli wręcz dobijać rannych (W. Fyłonowycz). Pojawiała się nawet pełna cynizmu i goryczy ocena, iż oddawszy bez wystrzału Niemcom swój kraj, potrafili jedynie wykazać się w walce z bezbronnymi członkami Siczy. W osobie dowodzącego wówczas generała Prchali pewne ukraińskie źródła widziały żadnego krwi faszystę i agenta hitlerowskich Niemiec, jak szczególnie zjadliwie pisał W. Komjati. Czesi z kolei podkreślali nieobliczalność Siczy (M. Borák). Z perspektywy lat część ukraińskich analityków, którzy wówczas za młodu uczestniczyli w wydarzeniach, uważa ówczesne działania siczowników za błąd i awanturnictwo (P. Mirczuk). Część bezpośrednich uczestników i obserwatorów podziela tę opinię. Nie wykluczają też, czy to świadkowie, czy badacze, działań obcej (polskiej, węgierskiej lub niemieckiej) agentury (V. Shandor, J. Braszczaiko). Być może coś jest na rzeczy, zwłaszcza że odpowiedzialny z ramienia Prowidu OUN za zaopatrzenie w broń ONOKS Riko Jaryj był najprawdopodobniej agentem niemieckim, który nie wywiązał się z zadania (V. Shandor)⁴⁵. Interesujące, że niezłe rozezna-

⁴⁵ В. Гренджа-Донський, *op. cit.*, s. 180–189 i w tym samym tomie *Moji spohadi*, s. 439–441 z surową oceną czechosłowackiej reakcji i sugestią wydania polecenia rozbrojenia członków ONOKS w stolicy przez premiera znajdującego się pod presją; Центральний державний архів вищих органів влади та управління України м. Київ, [dalej: ЦДАВОУ], ф. 3988с, оп.1, спр 2, к. 7–8, relacja członka Siczy, Borysa Kulczyckiego z wydarzeń z 13/14 III spisana 5 V 1939 r. z której wynika brutalność czeskich żołnierzy i żandarmów; W. Комяти,

nie o wypadkach oraz strukturze Siczy miał polski wywiad, w tym o fakcie rozpracowania Siczy przez czeski odpowiednik, czego dowodziłyby meldunki oficera polskiego wywiadu kapitana Józefa Robaka kierującego

Закарпаття бореться, w: *Карпатська Січ*, s. 172 – z pełnym goryczy, emocji oraz szyderstwa wobec Czechów komentarzem, którzy tylko wobec bezbronnych potrafili wykazać się stanowczością. On też porównał wypadki do nocy św. Bartłomieja; B. Филонович, *op. cit.*, s. 54–56 wspominał o okrucieństwie „Szwejków” i dobijaniu rannych; O. Русін, *Карпатська Січ та Ужорщина*, w: *Карпатська Січ*, s. 107 i 111 – sugeruje złą wolę i uprzedzenia Czechów, zwłaszcza Prchali, nazywanego przez siebie faszystowskim generałem; B. Худанич, s. 30 sugerował dążenie gen. L. Prchali, do wojskowej dyktatury i bez przesadnych emocji przedstawił całe zamieszanie i dramat zapoczątkowany przejściem uzbrojenia żandarmerii i meandrami kpt. Vaki; B. Бірччак, *op. cit.*, s. 86, uważa wypadki za wielkie nieporozumienie i nie potrzebny incydent w świetle zagrożenia węgierskiego, podając cyfrę ofiar pomiędzy 70 a 108 poległymi siczownikami; O. Holub, *Drama pod poloninami*, „Svet v obrazech” 1964, 10; M. Borák, *Obrana Podkarpatské Rusi říjen 1938 – březen 1939*, „Česko – slovenska historička ročenka ‘97” 1997, s. 175, uważa, iż Rusi należało bronić także przed irredentystami i ekstremistami ukraińskimi z kręgu OUN oraz informuje o 47 aresztowanych w hotelu członkach Siczy, nie podając liczby śmiertelnych ofiar strzelaniny ze strony ukraińskiej; V. Jovbak, *Podkarpatská Rusj-Zakarpatská Ukrajina*, Kroměříž 2001, s. 198–201 – ów historyk amator słusznie określił te starcia co najmniej paradoksalnymi; I. Сарвадий, *Змова проти уряду Карпатської України*, Chicago 1984, s. 24–28 – już tytuł mówi wiele o krytycznym stanowisku autora do awanturnictwa części przywódców Siczy; П. Мірчук, *Нарис історії Організації Українських Націоналістів*, t. 1, Мюнхен–Лондон–Нью-Йорк 1968, s. 558–559; М. Бандусяк, *Рядки з біографії командира Карпатської Січі Д. Климчуша*, w: *Карпатська Січ*, s. 97–98, gdzie autor również nie pochwała ekscesów Siczy, podając za to najwyższą liczbę ofiar zająć w nocy z 13/14 III 1939 r. – aż 149 osób po stronie ukraińskiej, czego nikt inny nie potwierdza; B. Шандор, *op. cit.*, s. 45–47, 56–61, 64–65, 71. Autor prezentuje spisana przez siebie relację ojca Swietosława – Stefana Saboła, kapelana Siczy z krytycznych dni pierwszej połowy marca, jego rozmowy z Wołoszynem, który ponoć wydał polecenie rozbrojenia Siczy i próby interwencji u szefa żandarmerii pułkownika Vaki. Przytacza też tam relację Josefa Parcana, ponoć proukraińsko nastawionego Słowaka, który w Siczy widział tych, którzy rozpoczęli strzelaninę. Shandor bardzo krytycznie wyraża się o amatorskich próbach przejścia uzbrojenia w marcu 1939 r., podając nawet cyfrę 120 członków Siczy i 7 Czechów poległych podczas strzelaniny w nocy z 13/14 III 1939 r. Ten sam autor nie wyklucza agenturalnego rozpracowania Komendy Głównej Siczy przez polską, węgierską czy niemiecką agenturę-przytoczone spotkanie z gen. Svatkiem z lutego 1939 r. Według niego były dowody, że R. Jarij pracował dla Niemców. Macki głównie polskiej agentury poprzez niektórych „haliczan” – w domniemaniu współpracowników polskiego wywiadu widział w krwawej chusteckiej nocy Juljana Braszczajko w swoich wspomnieniach, Ю. Бращайко, *Що видів я на Закарпаття*, Ужгород 2009, s. 45–46; *Нариси історії Закарпаття*, s. 313 sformułowana jest tam opinia o sieci nazistowskich intryg i prowokacji.

placówką „LVG”⁴⁶. Kto ostatecznie miał tutaj rację, kogo należałoby obciążyć winą za przelew krwi tej nocy, trudno jednoznacznie ocenić, ale w świetle faktów co najmniej współwina członków Siczy wydaje się bezsporna, choć badacze ukraińscy chcieliby odpowiedzialnością podzielić się z Czechami, bowiem jak nie interpretować inaczej uwagi prof. W. Chudanycza, iż Czesi swoją brutalnością doprowadzili, przyjmując nawet błędy siczowników, do „przelewu słowiańskiej krwi”⁴⁷?

Niepotrzebna i krwawa w skutkach strzelanina w Chuście zapoczątkowała agonię autonomicznej Karpackiej Ukrainy, a zarazem także jej załączkowego ramienia zbrojnego – Karpackiej Siczy. Agresja węgierska za przyzwoleniem i zachętą Niemców stała się surowym i okrutnym sprawdzianem dla młodej, słabo uzbrojonej i wyszkolonej, czy to z braku czasu, czy własnych błędów, formacji.

Na Ruś uderzyło, oficjalnie w celu jej „wyzwolenia”, utworzone na prędce (decyzja i porada Hitlera do niezwłocznego działania) zgrupowanie wojsk węgierskich w liczbie około 40 tys. żołnierzy, na którego czele stał gen. Olojs Bildy. Stanowiło ono część 8. Korpusu Armii Węgierskiej pod dowództwem gen. Ferenca Szombathely. W skład wchodziły: 1., 2. konna, 2. zmotoryzowana, 8., 9. i 11. brygady (trzy ostatnie piechoty), a także kilka batalionów rowerzystów i służby granicznej. Zgrupowanie miało przeciwko sobie ok. 12-tysięczne oddziały czechosłowackie wzmocnione kolejnym tysiącem dwóch batalionów pogranicznej SOS – Straże obrany stątu, wraz z podobną liczbą członków Siczy (do 15 tys. maksimum, choć może to być liczba przeszacowana przez węgierski wywiad), jednak w większości fatalnie uzbrojonych i niedostatecznie, z braku czasu, wyszkolonych. Tylko połowa z nich miała mundury swej formacji. Oddziały miały mieć 1200 gwintówek (karabinów), 5000 pistoletów i 15 tankietek od armii federalnej⁴⁸.

Uderzenie nastąpiło w trzech strategicznych kierunkach:

⁴⁶ Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego [dalej: CAW], Oddział II SGWP, I.303.4.1999, nlb., Informacja placówki LVG z 16 III 1939, P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 592; D. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 321–322, o informacjach docierających do Warszawy o konfliktach między rządem a Komendą Główną Siczy.

⁴⁷ В. Худанич, *Виникнення*, s. 31; wydarzenia wraz z interpretacją przedstawia też D. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 324–326.

⁴⁸ Hadtörteneti Leveltar [dalej: HTL] Budapest – Węgierskie Historyczne Archiwum Wojskowe (z Biblioteką), Harctudostiasaz 1. Lovalsdanarparanesnoksag, parancsnoksag a alattallo Munkacsi helyörsege hadműveiről 1939, III. 13–17 kőzött, s. 7–13, gdzie oprócz danych wywiadowczych z Mukaczewa znajduje się opis działań militarnych mukaczewskiego zgrupowania wojsk węgierskich w marcu 1939 r., niestety szczątkowy i wybiórczy, co stanowi efekt częściowo celowych zniszczeń z lat 1945 i 1956 – według ustaleń dr. Csaba Stenge, z którym autorzy się konsultowali. О. Рycin, *op. cit.*, s. 107–108.

- zachodnim, z Użhorodu na Wielki Biereznij i Użok, z odgałęzieniem na Dolinę Turki;
- centralnym, z Mukaczewa przez Czinadajewo, Swaljawę, Irszawę na Wołowiec i Dowge;
- wschodnim, z Berehova przez Sewljusz, Chust, Tiaczewo, Sołotwine, Rachów i Jasinę.

W węgierskiej dokumentacji te trzy grupy nazwane zostały odpowiednio: użhorodzką, mukaczewską i berehowską. Jednocześnie waliła się w gruzy federalna Czecho-Słowacja. Hitlerowskie Niemcy przystąpiły do okupacji Czech i Moraw, wkraczając dnia następnego do Pragi. Słowacy za zachętą i naciskiem III Rzeszy ogłosili niepodległość. Podobnie w obliczu zagłady federacji postąpił i premier Wołoszyn na pierwszej sesji wybranego przed miesiącem Soimu, prosząc również Niemców o protekcję, której nie otrzymał. Oficjalny zwierzchnik sił zbrojnych gen. L. Prchala uchylił się od faktycznego dowodzenia, bazując na niepełnych informacjach z Pragi i braku jednoznacznych rozkazów, przekraczając dnia następnego granicę. Pozostał na miejscu generał Svatek, dowódca 12. Dywizji, który oddał się do dyspozycji autonomicznego rządu. Wołoszyn, dysponując już pod koniec dnia sprawdzonymi informacjami, ogłosił niepodległość Karpackiej Ukrainy na pierwszej sesji Soimu w Chuście. Opór jednostek federalnej armii, zresztą ograniczony, nie trwał długo. Gdy z Pragi doszły sprawdzone i pewne wiadomości o faktycznej likwidacji państwa i okupacji, strona czeska wykorzystała to jako argument, nawet racjonalny w określonym kontekście, zaprzestania walki, odwrotu i ewakuacji na rumuńską, polską bądź słowacką stronę. Wbrew jednak czasem kategorycznym stwierdzeniom strony ukraińskiej żołnierze czescy i słowaccy podjęli w kilkunastu punktach walkę, wspomagając formacje ONOKS. Były to boje stoczone w dniu 14 marca pod Podhorbem k. Użhorodu, wsi Silce k. Irszawy, pod Pohorhjanami, Szelestowem, Podmonastyrem i Kołczyme – na wschód i północ od Mukaczewa⁴⁹. Emocjonalne komentarze ukraińskie są szczególnie surowe wobec zwierzchnika gen. O. Svatka – L. Prchali, zapewne z racji kontrowersji wywołanych jego nominacją ministerialną oraz niejasną rolą w wypadkach z 13/14 marca 1939 r., choć „obrywa się” również i w ogóle czeskiej kadrze. Przywoływane są rzekome, nieoficjalne obietnice generała czynione Madziarom jeszcze podczas rozmów w Komarnie, poprzedzających arbitraż wiedeński, iż nie poleje się na Rusi krew węgierska, jak również o fakcie kurtuazyjnych rozmów i układów pomiędzy majorem Melicharem i gen. Bildy nad Latoricą koło Mukaczewa.

⁴⁹ HTL, Harctudostiasaz 1, III. 13–17 kőzött, s. 14–16, szczerunkowo zachowane informacije; V. Jovbak, *op. cit.*, s. 203–208; M. Borak, *op. cit.*, s. 175.

Istotny kontekst stanowiło to, iż obaj panowie byli kolegami ze szkoły wojskowej w czasach dualistycznej CK Monarchii w Wiener Neustadt⁵⁰.

Wkroczenie Węgrów i rozpad Czecho-Słowacji wymusiło na rządzie i Siczy, na dodatek przy nieobecności oficjalnego komendanta, odpowiednie kroki. Ogłoszona została mobilizacja, choć dla powoływanych brakowało broni. Premier, a niebawem już i prezydent ks. A. Wołoszyn, powołał na ministra obrony Stefana Kloczuraka, byłego przywódcę tzw. Republiki Huculskiej, a ten przekształcił Sicz w siły zbrojne młodziutkiej ukraińskiej państwowości. Minister mianował dowódcą ONOKS, teraz sił zbrojnych Karpackiej Ukrainy, pułkownika Siergieja Jefremowa, wcześniej oficera naddnieprzańskiej, petlurowskiej URL, potem czechosłowackiej armii, dotychczas w autonomicznych władzach pełniącego funkcję naczelnika Wydziału Finansów. Szefem sztabu pozostał M. Kołodziński-Huzar – rodem z Bukowiny, a jego zastępcą Z. Kossak wywodzący się z Galicji. Obaj zginą zastrzeleni przez przeciwnika, już po wzięciu do niewoli, w rejonie na wschód od Chustu (prawdopodobnie k. Sołotwiny). Szef sztabu miał powiedzieć, gdy składano Siczy – za pośrednictwem niemieckiego konsula Hoffmana – propozycję kapitulacji, iż język ukraiński takiego zwrotu nie zna.

Podczas odwrotu Czechów udało się przejąć Siczy nieco broni, czy to poprzez rozbrojenie żołnierzy oraz żandarmów – choćby w „stołecznym” Chuście, Pereczynie, Biłkach, Tiaczewie lub Irszawie – czy w trakcie przechodzenia jednostek wojskowych do Rumunii, za porozumieniem stron. Tak było w przypadku 45. Pułku Piechoty (oddano Ukraińcom 200 karabinów i 20 tys. sztuk naboju). Wreszcie dezercerowali wraz z bronią wywodzący się z Rusi rekruci. Niekiedy bojownicy Siczy atakowali uchodzących Czechów (np. w Busztynie czy w rejonie Tounia), co w określonym kontekście było kuriozalne. Niestety, owe zdobycze stanowiły najczęściej przysłowiową kroplę w morzu potrzeb, ponieważ Prchala zdecydował o oddaniu materiału wojskowego Rumunom bądź Polakom, jeśli akurat ewakuacja biegła północnym szlakiem⁵¹. Takie były efekty narastających zdrażeń, nieufności i wzajemnych prowokacji. Nasuwa się jednak pytanie, czy nawet dozbrojenie przez Czechów Siczy zmieniłoby wynik marcowego starcia? Raczej nie, ale przedłużyłoby opór, a nacierający Węgrzy zapłaciliby wyższą daninę krwi.

⁵⁰ O. Русін, *op. cit.*, s. 107.

⁵¹ *Ibidem*, s. 108; В. Туряница, М. Цшак, Василь Галас в обороні Карпатської України, w: *Карпатська Січ*, s. 114–115; М. Куштик, Спогади учасника безрезневих подій 1939 р. в Карпатській Україні, w: *Карпатська Україна*, s. 122; М. Borák, *Boje Československe Armady na Slovensku a Podkarpatske Rusi (říjen 1938-březen 1939)*, „Sbornik VA Brno”, Řada C-D, 1999, 2, s. 127; О. Парія, *op. cit.*, s. 122–124.

Największymi w tej krótkiej kampanii były boje pod Strebelcami, między Mukaczewem a Użhorodem, 14 marca oraz pod Sewljuszem, Karoliewem, Rokosowem, Wielką Kopanią i Krasnym Polem 15–16 marca, na przedmościu chusteckim. W tym drugim przypadku, niezależnie od otoczki legendy czy też mitu ofiary ukraińskiej młodzieży, bitwa miała też wymierny skutek. Opóźniła wkroczenie Węgrów do „stołecznego” Chustu, dając szansę na odbycie pierwszego posiedzenia Soimu i powołania rządu już formalnie niepodległej Karpackiej Ukrainy⁵².

Te właśnie walki zostały potem zbiorczo nazwane bitwą na tzw. Krasnym Polu. Znalazły nawet później swoje odbicie w legendzie i micie, podtrzymywanym przez lokalnych twórców, jak choćby Hrendzy-Dońskiego czy w popularnej pieśni rozpoczynającej się słowami: *Ponad Chustom woron kliacze, na czużini Mati placze*. Za broń chwycili często nastoletni członkowie Siczy, zakarpacki odpowiednik „orląt”, kierowani często przez swoich nauczycieli, np. I. Czuczkę ze sewljuskiej Szkoły Handlowej (przeniosła się tam z Mukaczewa po 4.11.1938 r.). Kilkunastu miało ledwie 14 lat. Przeciwnik, czyli Węgrzy, nacierał poprzez Sewljusz, który bronił się 14 godzin 15 marca, a następnie skierował się na Wielką Kopanię. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych Soim proklamował niepodległość górskiego kraiku. W dniu następnym siczownicy osłaniali w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, na równinie zwanej Krasnym Polem, ewakuację urzędów państwowych, przechodząc nawet do kontrataku. Madziarzy po południu sforsowali jednak zaciętą obronę i około godziny 16 zaczęli wkraczać do Chustu⁵³. Zacięte boje toczyły się także koło Swaljawy, Pereczyna, na wzgórzach wokół ruin zamku Niewieckie, koło Użoku, Sołotwiny na wschodzie i na Rachowszczyźnie.

Istnieje po stronie ukraińskiej, niepotwierdzona dotychczas przez polskich badaczy, informacja o rzekomym wtargnięciu 15 marca 250-osobowej grupy polskich żołnierzy bądź dywersantów na obszar Rusi.

⁵² С. Єфремов, *Бої 14–15 березня 1939 року на Карпатській Україні*, Ужгород 2009; liczne wspomnienia i artykuły w zbiorowej pracy *Вони боронили Карпатську Україну. Нариси з історії національно-визвольної боротьби закарпатських українців*, red. М. Береш, Ужгород 2002; Ю. Химинець, *op. cit.*; opis – co zrozumiałe z ukraińskiego punktu widzenia, z racji pochodzenia u badacza tejże nacji, zaprezentował О. Паріря, *op. cit.*, s. 115–140.

⁵³ HTL, Harctudostiasaz 1, III. 13–17 kőzött, s. 19–20, szczątkowo zachowane informacje; О. Русін, *op. cit.*, s. 108–109, gdzie autor cytuje też źródła węgierskie; Ю. Балера, *Семінаристи з Красного Поля*, w: *Карпатська Січ*, s. 136–138 – w tym samym wielokrotnie cytowanym О. Довганіч, *Карпатські січовники* tomie, *Карпатська січ*, gdzie zaprezentowane zostały także spisane relacje uczestników lub obserwatorów; eseistyczny artykuł w zbiorowym tomie: О. Довганіч, *Карпатські січовники*, w: *Вони*, s. 331–333; О. Паріря, *op. cit.*, s. 128–134; w boju na Krasnym Polu miało zginąć około 230 siczowników, a 450 poszło do niewoli.

Wydarzyć się to miało koło Torunia, w okręgu wołowskim, a siczownicy pod przywództwem czotara (podporucznika) S. Hynylewycza ów atak ponoć odparli. Polacy według owej rewelacji wdarli się na głębokość 4 km. Jednocześnie bojownicy Siczy zniszczyli wszystkie mosty w pobliżu granicy, aby utrudnić powtórzenie wypadu. Informacje te przekazał niejaki Jaworenko, jeden z członków ONOKS, a częściowo potwierdził płk Jefremow⁵⁴.

Według ukraińskich autorów podczas marcowych dni stoczono „bliśko” 22 bitwy i potyczki. Ofiary wyniosły ponoć 1500 osób po stronie ukraińskiej i 72 poległych po stronie węgierskiej, choć te drugie dane wydają się mocno zaniżone, a pierwsze przeszacowane⁵⁵.

Pomimo iż strona madziarska ogłosiła 18 marca definitywne zakończenie walk, płomień oporu jeszcze gdzieś się tlił. W rejonie Wołowca toczyły się przez kilka dni starcia o charakterze partyzanckim pod kierownictwem F. Tacinca (ps. „Krot”), znanego z nieudanego zamachu na ikonę rusofilstwa na Rusi ks. J. Sabowa, oraz Oleg Tarasjuk. Wskutek zdrady Taciniec wpadł w madziarską zasadzkę i został rozstrzelany we wsi Sojmy. Opór wkrótce tam zamarł. Na północnym wschodzie od Rachowa walki miały ustać 23 marca 1939 r., przybierając partyzancki charakter. Ponoć baza leśnych siczowników znajdowała się po drugiej (tzn. dawnej czechosłowackiej) stronie masywu Worochty. Właśnie tam, we wschodniej części Rusi, oprócz członka Komendy Głównej Siczy S. Rosochy walkę organizowali porucznik M. Krup i O. Worochta (nie jest jasne, czy to pseudonim). Ten ostatni ponoć utrzymał się do września⁵⁶.

Węgrzy, zaskoczeni i rozwścieczeni silniejszym, niż się spodziewali oporem – ostatecznie ich misja oficjalnie nosiła nazwę „wyzwoleńczej” – nie zawsze przestrzegali zasad konwencji genewskiej wobec jeńców lub brutalnie traktowali członków Siczy i osoby podejrzewane o aktywną pro-ukraińską postawę. Według ukraińskich relacji – pełnych emocji – jedna z katowni znajdować się miała niedaleko Tiaczewa, w Byczkowie, gdzie węgierscy żandarmi i honwedzi przywozili ujętych członków ONOKS,

⁵⁴ Г. Яворенко, *Гарнізон ОНОКС в Торуні*, w: *Карпатська Україна в боротьбі*, Відень 1939, s. 105–108; С. Єфремов, *op. cit.*, s. 35–36.

⁵⁵ О. Парія, *op. cit.*, s. 139.

⁵⁶ *Шляхом Жовтня. Збірник документів*, t. 5, Ужгород 1967, s. 70–77, Relacja kapitana Bohumila Martina, dowódcy 2 batalionu 36 pułku piechoty z walk w rejonie Pereczyna i Użoku trwających do 17 III 1939 r.; В. Худанич, *Карпатська*, s. 12–13; Ф. Попович, *Партизанка Карпатської Січі*, w: *Карпатська Січ*, s. 191–195 – przedruk wspomnień z emigracyjnego czasopisma w USA, m.in. został tam podkreślony udział S. Rosochy w tych ostatnich bojach. W tym samym tomie wspomnienia uczestnika starć w rejonie Pereczyna, О. Росул, *Наступ угорських регулярних військ на Карпатську Україну*, w: *Карпатська Січ*, s. 167–169; О. Парія, *op. cit.*, s. 145.

torturując ich, a potem rozstrzelując (ponoć 32 ofiary?!). Z podobnych źródeł pochodzi też informacja, że niektórych rannych członków Siczy wleczono nad brzeg Cisy i tam dobijano. W Chuście i okolicach prawdopodobnie zamordowano 170 siczowników. Także koło opanowanego przez Węgrów Chustu we wsi Kriwyj miał znajdować się obóz dla jeńców, wizytowany nawet przez gen. Szombathley. Pewne relacje ukraińskie wskazują, że i tam poddawano więzionych torturom. Sam obóz został nazwany, zapewne z przesadą, koncentracyjnym. Koło Biłek podobno zastrzelono 4 członków Siczy, w tym nauczyciela Wasyla Hałasa⁵⁷. Były oficer petlurowskiej armii, pułkownik i zarazem inżynier Wasyl Fyłonowycz, w swoich ciekawych i dalekich od skrajności pamiętnikach też wspominał o przypadkach okrucieństwa, tortur i rozstrzeliwań przez Węgrów⁵⁸. Strona węgierska podkreśla, że bojownicy Siczy, wielokrotnie prowadzący ostrzał znienacka, często nie byli umundurowani i jako tacy nie podlegali międzynarodowym konwencjom dotyczącym wziętych do niewoli żołnierzy. Madziarscy badacze przyznają, że wypadki rozstrzeliwań i samosądów miały miejsce, ale zazwyczaj z liczbami się nie zgadzają⁵⁹. Można też przyjąć, co niestety podczas wojen się zdarza, iż inicjatywę mogli wykazać lokalni dowódcy i żołnierze, rozdrażnieni stratami i ostrzałem przeciwnika, szczególnie po utracie towarzyszy broni.

W wielokrotnie cytowanej publikacji *Karpatська Січ* z 1999 r. została podana liczba zidentyfikowanych z imienia i nazwiska ofiar bojowników Siczy. Sporządzona lista liczy 154 nazwiska, w tym 134 autochtonów, reszta to uciekinierzy z Galicji, Bukowiny czy emigranci. Około 55–56% poległych stanowili uczniowie, studenci i przedstawiciele inteligenckich zawodów⁶⁰.

⁵⁷ ЦДАВОУ, ф. 3988с, оп. 1, спр. 2, к. 16, 4 і 5: Zeznania inż. Mychajła Gegina o terrorze węgierskim i przypadkach rozstrzeliwań koło Wołowego w dniach 21–22 III 1939 r., protokół spisany w Pradze dn. 27 III 1939 r. oraz nauczyciela Andrija Mostjaka o znęcaniu się przez Węgrów i przypadkach rozstrzeliwań siczowników po zajęciu Chustu z dn. 26 IV 1939 r. – cytowane świadectwa nie są jedynymi w tym zespole (fond); В. Косик, *op. cit.*, s. 58–69; О. Русін, *op. cit.*, s. 109, gdzie też cytowane są źródła zarówno z węgierskim, jak i ukraińskim punktem widzenia; В. Туряница, М. Цшак, *op. cit.*, s. 116–117 oraz w tym samym tomie relacje spisane przez jednego z badaczy – Ю. Балера, *op. cit.*, s. 138–139; także w tym samym zbiorze artykułów z 1996 r. В. Пагиря, *Боротьба Карпатської Січі з окупантами*, w: *Карпатська Січ*, s. 131–132, m.in. o prawdopodobnym masowym mordzie w Chuście, gdzie autor powołuje się na relacje niejakiego płk Gollody, który miał przyznać że zamordowano tam 170 osób.

⁵⁸ В. Филонович, *op. cit.*, s. 68–94.

⁵⁹ Referat dr Csaby Stenge, *Magyar hadmuveletek Karapaltjan 1939 marciusaban*, wygłoszony podczas konferencji w Nyiregyhaza 16 XI 2012 r. (w przygotowaniu do druku).

⁶⁰ *Карпатська Січ*, s. 237–246; М. Мохорита, М. Шваб, *Позабуті герої Карпатської України*, w: *Карпатська Україна*, s. 124.

Nie wyklucza to innych ofiar, ale warto tę liczbę przytoczyć w świetle podanych wcześniej szacunkowych liczb ofiar – sięgających, według popularnonaukowej pracy O. Pahirji, nawet powyżej 1500 ofiar, co może budzić pewne wątpliwości. Niewątpliwie sprawa ze względu na swój emocjonalny i polityczny wymiar wymaga dalszych szczegółowych badań.

KONKLUZJE

Na powstanie u schyłku 1938 r. i prawie półroczną działalność ONOKS, znanej bardziej w skróconej wersji pod nazwą Karpackiej Siczy, złożyły się następujące czynniki:

1. Dramatyczna sytuacja Czechosłowacji w dobie monarchijskiej, co wymusiło na praskich władzach ustępstwa na rzecz słowackich i zakarpaccich autonomistów.

2. Nadzieje oraz iluzje związane z rewizjonistyczną polityką III Rzeszy.

3. Polityczne ożywienie zakarpackiej, ukraińskiej społeczności, domagającej się wzmocnienia swojej autonomicznej państwowości.

4. Znacząca pomoc w wymiarze kadrowym i materialnym ze strony ukraińskiej, emigracyjnej diaspory, w tym Prowidu OUN oraz sąsiedniej Galicji. Należy dodać, iż znaczna część emigrantów spod znaku OUN miała własne plany wykorzystania Rusi Zakarpackiej jako bazy do budowy większej, ukraińskiej państwowości.

5. Czynniki formalny w postaci § 13 ustawy o autonomii kraju z 22 listopada 1938 r., który oprócz wspólnej, federalnej, ogólnopaństwowej armii dopuszczał możliwość tworzenia lokalnych, narodowych oddziałów.

6. Rząd Podkarpackiej Rusi/Karpackiej Ukrainy potrzebował wzmocnienia obrony przed wypadami węgierskich i polskich dywersantów, nazywanych przez stronę czeską i ukraińską terrorystami, potęgującymi chaos pierwszych tygodni egzystencji autonomicznej państwowości, wspieranych przez formację tzw. czarnorubaszników S. Fencika.

Sicz w określonych warunkach geopolitycznych, z niewielkim potencjałem Karpackiej Ukrainy liczącej niewiele więcej niż pół miliona mieszkańców, a także z brakiem odpowiedniego uzbrojenia nie była w stanie wypełnić skutecznie swego zadania – obrony kraju przed silniejszym agresorem. Należy też pamiętać o potencjalnym zagrożeniu, jakie autonomiczna Ruś Podkarpacka czy Karpacka Ukraina niosły dla wieloetnicznej Rzeczypospolitej obciążonej wielomilionową mniejszością ukraińską.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

Archiwum Akt Nowych:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Wydział Wschodni, sygn. 5460–5462.

Архів управління Служби безпеки України в Закарпатській області, м. Ужгород:

Fond [фонд] 5, sprawa [справа] 159, t. 1.

Sprawa [справа] 15090 С-Т, 1.

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego:

Oddział II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, I.303.4.1999.

Центральний державний архів вищих органів влади та управління України м. Київ:

Fond [фонд] 3988с, opys [опис] 1, sprawa [справа] 2.

Центральний державний історичний архів України, м. Львів:

Fond [фонд] 205, opys [опис] 1, sprawa [справа] 498, 499, 879, 1075, 1076.

Державний архів Закарпатської області:

Fond [фонд] 2с/3, opys [опис] 3, sprawa [справа] 16.

Fond [фонд] 3, opys [опис] 1, sprawa [справа] 19, 21, 29; opys [опис] 2, sprawa [справа] 15.

Fond [фонд] 4с/3, opys [опис] 3, sprawa [справа] 105.

Fond [фонд] 17, opys [опис] 2, sprawa [справа] 21, 386.

Fond [фонд] 17/3с, opys [опис] 2, sprawa [справа] 24.

Fond [фонд] 18, opys [опис] 3, sprawa [справа] 103, 105.

Fond [фонд] 46, opys [опис] 2, sprawa [справа] 13.

Fond [фонд] 211, opys [опис] 1, sprawa [справа] 45.

Державний архів Львівської області, м. Львів:

Fond [фонд] 1, opys [опис] 52, sprawa [справа] 2734.

Hadtörténeti Levéltár:

Harctudostiasaz 1. Lovalsdanarparanesnoksag, parancsnoksag a alattallo Munkacs helyörsege hadműveiről 1939, III. 13-17 kőzött.

Printed sources (Źródła drukowane)

Birchak B., *Karpatska Ukraina: spomyny u perezhzhivannia*, Praha 1940 [Бірчак В., *Карпатська Україна: спомини й переживання*, Praha 1940].

Boidunuk O., *Na perelomi. Uryvky spohadiu*, Paryż 1967 [Бойдунук О., *На переломі. Уривки спогадів*, Paryż 1967].

Brashchaiko Yu., *Shcho vydiv ya na Zakarpattiu*, Uzhhorod 2009 [Брашчайко Ю., *Що видів я на Закарпаттію*, Ужгород 2009].

Hrendzha-Donskyi V., *Shchastia i hore Karpatskoi Ukrainy. Shchodenntuk*, Uzhhorod 2002 [Гренджа-Донський В., *Щастя і горе Карпатської України. Щоденник*, Ужгород 2002].

Fylonovych V., *Vereznevi dni Karpatskoi Ukrainy*, Uzhhorod 2011 [Филонович В., *Верезневі дні Карпатської України*, Ужгород 2011].

Karpatska Ukraina, t. 1, *Dokumenntu i materialy*, red. M. Popovich, Uzhhorod 2009 [*Карпатська Україна*, t. 1, *Документи і матеріали*, red. М. Попович, Ужгород 2009].

Karpatska Ukraina (1938–1939). Zbirnyk dokumenntiv i materialiv, red. M. Delehan, Uzhhorod 2009 [*Карпатська Україна (1938–1939). Збірник документів і матеріалів*, red. М. Делеган, Ужгород 2009].

- Samuś P., Badziak K., Matwiejew G., „Akcja Lom”. Polskie działania dywersyjne na Rusi Zakarpaciej w świetle dokumentów Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego, Warszawa 1998.
- Shandor V., Spomyny, t. 1, Karpatska Ukraina 1938–1939, Uzhhorod 1996 [Шандор В., Спомини, т. 1, Карпатська Україна 1938–1939, Ужгород 1996].
- Shliakhom Zhovtnia. Zbirnyk dokumentiv, t. 5, Uzhhorod 1967 [Шляхом Жовтня. Збірник документів, т. 5, Ужгород 1967].

Press (Prasa)

- „Holos” [„Голос”] 1938.
- „Hastup” [„Наступ”] 1938–1939.

Studies (Opracowania)

- Baleha Yu., Seminarysty z Krasnoho Polia, w: Karpatska Sich, red. B. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Балега Ю., Семінаристи з Красного Поля, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Bandusiak M., Riadky z biopafii komandrya Karpatskoi Sichi D. Klympusha, w: Karpatska Sich, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Бандусяк М., Рядки з біографії командира Карпатської Січі Д. Климпуша, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Borák M., Boje Československe Armady na Slovensku a Podkarpatske Rusi (říjen 1938-březen 1939), „Sborník VA Brno”, Řada C-D, 1999, 2.
- Borák M., Obrana Podkarpatské Rusi říjen 1938 – březen 1939, „Česko-slovenska historická ročenka '97” 1997.
- Dąbrowski D., Rzeczypospolita Polska wobec kwestii Rusi Zakarpackiej (Podkarpackiej) 1938–1939, Toruń 2007.
- Deszczyński M.P., Ostatni egzamin. Wojsko polskie wobec kryzysu czechosłowackiego 1938–1939, Warszawa 2003.
- Długajczyk E., Tajny front na granicy cieszyńskiej. Wywiad i dywersja w latach 1919–1939, Katowice 1993.
- Dovhanich O., Holovnyi komandant. Epizody zhyttia i diialnosti D. Klympusha za materpialamy kryminalnoi spravy, w: Karpatska Sich, red. B. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Довганіч О., Головний командант. Епізоди життя і діяльності Д. Климпуша за матеріалами кримінальної справи, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Ferents N., Budovnychuy i poem Karpatskoi Ukrainy, w: Karpatska Ukraina i Karpatska Sich: Materialy naukovo-praktychnoi konferentsii, prysviachenoj 60-richchiu Karpatskoi Ukrainy i Karpatskoi Sichi. m. Khust, 14 bereznia 1999 r., Uzhhorod 1999 [Ференц Н., Будовничий і поет Карпатської України w: Карпатська Україна і Карпатська Січ: Матеріали науково-практичної конференції, присвяченої 60-річчю Карпатської України і Карпатської Січі. м. Хуст, 14 березня 1999 р., Ужгород 1999].
- Ferents N., Karpatska Ukraina v tvorchosti V. Hrendzhi-Donskoho, w: Karpatska Sich, red. B. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Ференц Н., Карпатська Україна в творчості В. Гренджі-Донського, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Holub O., Drama pod poloninami, „Svet v obrazech” 1964, 10.
- Jarnecki M., Irredenta ukraińska w relacjach polsko-czechosłowackich w latach 1918–1939, Kallisz–Poznań 2009.
- Jarnecki M., Republika Huculska, „Przegląd Wschodni” 2013, 3.
- Jarnecki M., Kołakowski P., „Ukraiński Piemont”. Ruś Zakarpaska w okresie autonomii 1938–1939, Warszawa 2017.
- Jovbak V., Podkrapatská Rusj-Zakarpatská Ukrajina, Kroměříž 2001.
- Kasperek J., Przepust karpacki. Tajna akcja polskiego wywiadu, Warszawa 1992.

- Khudanych V., *Karpatska Ukraina i Karpatska Sich*, w: *Karpatska Ukraina i Karpatska Sich: Materialy naukovykh konferentsii, prysviachenoï 60-richchiu Karpatskoi Ukrainy i Karpatskoi Sichi*. m. Khust, 14 bereznia 1999 r., Uzhhorod 1999 [Худанич В., *Карпатська Україна і Карпатська Січ*, w: *Карпатська Україна і Карпатська Січ: Матеріали науково-практичної конференції, присвяченої 60-річчю Карпатської України і Карпатської Січі*. м. Хуст, 14 березня 1999 р., Ужгород 1999].
- Khudanych V., *Vynyknennia, struktura i diialnist Karpatskoi Sichi*, w: *Karpatska Sich*, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Худанич В., *Виникнення, структура і діяльність Карпатської Січі*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Khymynets M., *Zhinochna Karpatska Sich*, w: *Karpatska Sich*, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Химинець М., *Жіночна Карпатська Січ*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Khymynets Yu., *Organizovane Zhinotstvo Karpatskoi Ukrainy*, w: Yu. Khymynets, *Ternystyi shliakh do Ukrainy ta Moi sposterezhennia iz Zakarpattia*, Uzhhorod 1997 [Химинець Ю., *Організоване Жіноцтво Карпатської України*, w: Ю. Химинець, *Тернистий шлях до України та Мої спостереження із Закарпаття*, Ужгород 1997].
- Kołakowski P., *Między Warszawą a Pragą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2007.
- Kosyk V., *Ukraina i Nimechchyna u Druhii svitovii viini*, Paryzh–Niu-Iork–Lviv 1993 [Косик В., *Україна і Німеччина у Другій світовій війні*, Париж–Нью-Йорк–Львів 1993].
- Koźmiński M., *Polska i Węgry przed II wojną światową (październik 1938–1939). Z dziejów dyplomacji i irredenty*, Wrocław 1970.
- Kuplinski J., *Polskie działania dywersyjne na Ukrainie Zakarpackiej w 1938 roku*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1996, 4.
- Kushtyk M., *Spohady uchasnyka bereznevykh podii 1939 r. v Karpatskii Ukraini*, w: *Karpatska Ukraina i Karpatska Sich: Materialy naukovykh konferentsii, prysviachenoï 60-richchiu Karpatskoi Ukrainy i Karpatskoi Sichi*. m. Khust, 14 bereznia 1999 r., Uzhhorod 1999 [Куштик М., *Спогади учасника березневих подій 1939 р. в Карпатській Україні*, w: *Карпатська Україна і Карпатська Січ: Матеріали науково-практичної конференції, присвяченої 60-річчю Карпатської України і Карпатської Січі*. м. Хуст, 14 березня 1999 р., Ужгород 1999].
- Mirchuk P., *Roman Shukhevych*, Niu-Iork 1979 [Мірчук П., *Роман Шухевич*, Нью-Йорк 1979].
- Mirchuk P., *Narys istorii Orhanizatsii Ukrainskykh Natsionalistiv*, t. 1, Miunkhen–London–Niu-Iork 1968 [Мірчук П., *Напис історії Організації Українських Націоналістів*, t. 1, Мюнхен–Лондон–Нью-Йорк 1968].
- Narys istorii Zakarpattia* *Нарис історії Закарпаття*, red. I. Hbranchak, Uzhhorod 1995 [Нарис історії Закарпаття, red. І. Гранчак, Ужгород 1995].
- Mokhoryta M., Shvab M., *Pozabuti heroï Karpatskoi Ukraini*, w: *Karpatska Ukraina i Karpatska Sich: Materialy naukovykh konferentsii, prysviachenoï 60-richchiu Karpatskoi Ukrainy i Karpatskoi Sichi*. m. Khust, 14 bereznia 1999 r., Uzhhorod 1999 [Мохорита М., Шваб М., *Позабуті герої Карпатської України*, w: *Карпатська Україна і Карпатська Січ: Матеріали науково-практичної конференції, присвяченої 60-річчю Карпатської України і Карпатської Січі*. м. Хуст, 14 березня 1999 р., Ужгород 1999].
- Pahiria O., *Borotba Karpatskoi Sichi z okupantami*, w: *Karpatska Sich*, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Пагіря О., *Боротьба Карпатської Січі з окупантами*, w: *Карпатська Січ*, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Pahiria O., *Karpatska Sich: viiskove formuvannia Karpatskoi Ukrainy: naukovoporuliarne vydannia*, Kyiv 2010 [Пагіря О., *Карпатська Січ: військове формування Карпатської України: науковопопулярне видання*, Київ 2010].

- Pahiria O., *Roman Shukhevych u Karpatskoi Ukraini (1938–1939)*, w: *Ukrainskyi vyzvolnyi rukh. Zbirnyk 10: Do 100-richchia vid dnia narozhdennia Romana Shukhevycha*, Lviv, 2007 [Патірія О., Роман Шухевич у Карпатської України (1938–1939), w: „Український визвольний рух. Збірник N.10”: До 100-річчя від дня народження Романа Шухевича, Львів 2007].
- Popovych F., *Partyzanka Karpatskoi Sichi*, w: *Karpatska Sich*, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Попович Ф., Партизанка Карпатської Січі, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Pycin O., *Karpatska Sich ta Uhorshchyna*, w: *Karpatska Sich*, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Русін О., Карпатська Січ та Угорщина, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Rymarowicz L., *Jak doszło do przywrócenia granicy polsko-węgierskiej w Bieszczadach*, „*Połoni*ny 90/91” 1992.
- Sarvadyi I., *Zмова проту уряду Karpatskoi Ukrainy*, Chicago 1984 [Сарвадий І., Змова проти уряду Карпатської України, Chicago 1984].
- Shandor V., *Armii i Karpatska Sich*, w: *Karpatska Sich*, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Шандор В., Армія і Карпатська Січ, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Shtokalo V., O. Olzhych (Oleh Kandyba) y eri bopothy za Karpatsku Ukrainy, w: *Karpatska Ukraina i Karpatska Sich: Materialy nauково-praktychnoi konferentsii, prysviachenoï 60-richchiu Karpatskoi Ukrainy i Karpatskoi Sichi*. m. Khust, 14 bereznia 1999 r., Uzhhorod 1999 [Штокало В., О. Ольжич (Олег Кандиба) у ері боротьби за Карпатську Україну, w: Карпатська Україна і Карпатська Січ: Матеріали науково-практичної конференції, присвяченої 60-річчю Карпатської України і Карпатської Січі. м. Хуст, 14 березня 1999 р., Ужгород 1999].
- Stercho P., *Karpato-Ukrainska Derzhava*, Lviv 1994 [Стерчо П., Карпато-Українська Держава, Львів 1994].
- Stolarczyk J., *Zarys polskiej akcji dywersyjnej „Łom” na Rusi Zakarpackiej w 1938 r.*, „*Rocznik Przemyski*” 1997, 33, 3.
- Stolarczyk J., *Próby polskich działań dywersyjnych na Rusi Zakarpackiej (listopad 1938–marzec 1939)*, „*Rocznik Wschodni*” 2001, 7.
- Stolarczyk J., *Oddziały bojowe „Rozłucz” w akcji dywersyjnej „Łom” na Rusi Zakarpackiej*, „*Rocznik Historyczno-Archiwalny*” 1996, 11.
- Torzecki R., *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa 1972.
- Trofymiak B., *Sichovi striltsi, plasuni halytskoho kpaïu-bydivnychi zakarpatskoho Plastu ta v boïakh za nezalezhnist Karpatskoi Ukrainy*, w: *Karpatska Ukraina i Karpatska Sich: Materialy nauково-praktychnoi konferentsii, prysviachenoï 60-richchiu Karpatskoi Ukrainy i Karpatskoi Sichi*. m. Khust, 14 bereznia 1999 r., Uzhhorod 1999 [Трофимьяк В., Січові стрільці, пласуни галицького краю-будівничі закарпатського Пласту та в боях за незалежність Карпатської України, w: Карпатська Україна і Карпатська Січ: Матеріали науково-практичної конференції, присвяченої 60-річчю Карпатської України і Карпатської Січі. м. Хуст, 14 березня 1999 р., Ужгород 1999].
- Turianity V., Tsshak M., *Vasyl Halas v oboroni Karpatskoi Ukrainy*, w: *Karpatska Sich*, red. V. Khudanych, Uzhhorod 1996 [Туряница В., Цшак М., Василь Галас в обороні Карпатської України, w: Карпатська Січ, red. В. Худанич, Ужгород 1996].
- Vehesh M., *Nelehalny pepekody polsko-cheskoho kordonu. Halychany v Karpatskii Sichi*, w: *Vony boronyly Karpatsku Ukrainu*, red. M. Vehesh, Uzhhorod 2002 [Вегеш М., Нелегальні переходи польсько-чеського кордону. Галичани в Карпатській Січі, w: Вони боронили Карпатську Україну, red. М. Вегеш, Ужгород 2002].

- Vehesh M., Tokar T., *Halychyna i Karpatska Ukraina. Zakarpattia 1919–2009 rokiv, Uzhhorod 2010* [Береш М., Токар Т., Галичина і Карпатська Україна. Закарпаття 1919–2009 років, Ужгород 2010].
- Vony boponyly Karpatsku Ukrainu. *Narysy z istorii natsionalno-vyzvolnoi borotby zakarpatskykh ukraintsiv*, red. M. Vehesh, Uzhhorod 2002 [Вони боронили Карпатську Україну. Нариси з історії національно-визвольної боротьби закарпатських українців, red. М. Береш, Ужгород 2002].
- Wehesz M., Hrenczjuk N., *A galiciaiukranok es Karpatalja 1938–1939-ben*, w: *Karpatalja 1938–1941. Magyar es ukrantortenetikozelites*, red. C. Fedininec, Budapest 2004.
- Wysocki R., *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939*, Lublin 2003.
- Yavorenko H., *Harnizon ONOKS v Toruni*, w: *Karpatska Ukraina v borotbi*, Viden 1939 [Яворенко Г., Гарнізон ОНОКС в Торуні, w: *Карпатська Україна в боротьбі*, Відень 1939].
- Yefremov S., *Boi 14–15 bereznia 1939 roku na Karpatskii Ukraini*, Uzhhorod 2009 [Єфремов С., Бой 14–15 березня 1939 року на Карпатській Україні, Ужгород 2009].
- Zgórnjak M., *Ukraina Zakarpacka 1938–1939*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1993, 103.

Websites (Strony internetowe)

- <http://www.encyclopediaofukraine.com/PavlenkoMykhailo.htm> [dostęp: 15.12.2012].
- http://nadbuhom.pl/art_2546.html [dostęp: 15.12.2012].

NOTA O AUTORACH

Michał Jarnecki – dr hab., prof. Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Za interesowania badawcze koncentruje wokół relacji polsko-czechosłowacko-ukraińskich, Rusi Zakarpackiej, polskich koncepcji osadniczo-kolonialnych w dwudziestoleciu międzywojennym, powstania styczniowego i kształtowania świadomości etnicznej w Europie Środkowej.

Piotr Kołakowski – prof. dr hab., pracownik Instytutu Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku. Prace badawcze koncentruje na zagadnieniach związanych z działalnością polskiego wywiadu wojskowego, obcych służb wywiadowczych i stosunkach międzynarodowych w okresie międzywojennym oraz w czasie II wojny światowej.

ABOUT THE AUTHORS

Michał Jarnecki – PhD with habilitation, Professor at the Adam Mickiewicz University in Poznań. His research interests focus on Polish-Czechoslovak-Ukrainian relations, Transcarpathian Ruthenia, Polish settler-colonial concepts in the interwar period, the January Uprising and the formation of ethnic consciousness in Central Europe.

Piotr Kołakowski – full professor, employee of the Institute of the Pomeranian University in Słupsk. Concentrates his research on the activity of Polish military intelligence, foreign intelligence services and international relations in the interwar period and during World War II.